

Reforma gospodarcza — składnikiem socjalistycznej odnowy

(INF. WL.) W piątek, 10 września br., odbyło się pod przewodnictwem I sekretarza KW PZPR — STEFANA ZAWODZINSKIEGO, wspólne posiedzenie plenarne Wojewódzkiego i Miejskiego Komitetu partii w Białymstoku. Wzięli w nim udział sekretarz KC PZPR — MANFRED GORYWODA. Grono uczestników dyskusji na temat „rol podstawowych organizacji partyjnych we wprowadzaniu reformy gospodarczej” — członków instancji partyjnych, uzupełniali dyrektorzy, przedstawiciele rad pracowniczych i aktywni wiceprezyszy zakładów Białostoczych.

Reforma nie jest zwykłym zabiegiem technicznym, ale wielkim procesem społecznym — podkreślił na wstępie tow. Stefan Zawodziński. — Powinna więc powszechnie jednoczyć wysiłki ludzi pracy, środowisk zawodowych i organizacji. Tylko wtedy będzie miała pełne szanse powodzenia, gdy wszyscy na swoich stanowiskach i przekonaniem opowiedzą się za nią. — Tego rodzaju opinie wyrażali również w treści referatu Egzekutywy Wydziału Zarządu Województwa przez sekretarza KW PZPR — Włodzimierza Kozłowskiego, jak i wystąpienia dyskusyjnego. Owe pożądaną jednolitość, niestety, nie obserwujemy. Mówi o reformie jako cudownym i błyskawicznie działającym środku na uzdrowienie naszej gospodarki, znajdującym nagle szerokie rezonans społeczny i tani po klasie, dziś — gdy praktyka

potwierdza złożoność i długotrwałość procesu nie przynosiącego z dnia na dzień poprawy sytuacji — wytworzył pewną barierę niechęci i rezerwy. Tymczasem reforma stała się faktem od niedawna, a sprawdzić się może po latach. Za wcześnie jeszcze na ocenę jej funkcjonowania, na co zwracano uwagę wielokrotnie. Wszak jest to dopiero punkt wyjścia w trudnym i kłopotliwym procesie przebudowy struktur organizacyjnych, mechanizmów działania, a także co (może istotniejsze) przebudowy ukształtowanych tradycji, postaw ludzkich. Po raz pierwszy w historii naszego kraju, w sposób tak kompleksowy i konsekwentny, tworzy się podstawy prawne nowego systemu ekonomicznego w całej gospodarce. Owe precedens ma miejsce w niezwykle trudnych warunkach ekonomicznych i politycznych.

Głębokiej destabilizacji rynku towarzyszą komplikacje wewnętrzne kraju i na arenie międzynarodowej.

Ciąg dalszy na str. 3

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 179 (9697) Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek, 13 września 1982 r.

Nakład 113.072

Cena 5 zł

W hołdzie ofiarom Majdanka

LUBLIN (PAP) — Los nasz dla was przestroga. Te słowa, wyrzeźbione na mauzoleum z prochami 360 tys. ofiar Majdanka, były 12 bm. myślą przewodnią uroczystości na terenie byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego pod Lublinem. U stóp monumentalnego Pomnika Walki i Męczeństwa, przed którym zgromadziła się w tym dniu cała Lublin, w hołdzie ofiarom Majdanka, w hołdzie ofiarom Majdanka, w hołdzie ofiarom Majdanka.



Od lewej: wicepremier Edward Kowalczyk, wicepremier Edward Kowalczyk i przewodniczący ZR — Zbigniew Rudnicki.

Edward Kowalczyk z wizytą w Białymstoku

▲ W ZAKŁADACH DROBNEJ WYTWÓRCZOŚCI ▲ NOWE PRZEDSZKOLE W MIEŚCIE ▲ INAUGURACJA KAMPANII SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZEJ STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO.

(Inf. WL.) — W ubiegły piątek przebywał w Białymstoku przewodniczący Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego, wiceprezes Rady Ministrów PRL — prof. dr Edward KOWALCZYK. Towarzyszyli mu: wiceprzewodniczący CK SD — Józef Eljasiewicz, sekretarz CK SD — Zdzisław Lasocki i przewodniczący Centralnego Związku Rzemiosła — Zbigniew Rudnicki.

i wojewoda — Kazimierz Dunaj. Odmienność charakteru wytwórczości dominuje w Spółdzielni Pracy Rękodzieła Ludowego i Artystycznego w Białymstoku. Opiera się ona głównie na systemie pracy nakładowej. Goście obejrzały wystawę wyrobów sztuki ludowej urządzoną w zakładzie

Ciąg dalszy na str. 2

16 bm. posiedzenie Sejmu PRL

WARSZAWA (PAP) — Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 25 posiedzenie Sejmu PRL w dniu 16 września 1982 r. Początek posiedzenia o godz. 11.00. Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

▲ informację ministra Spraw Wewnętrznych o stanie ładu i bezpieczeństwa w kraju;

▲ sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektu ustawy o spółdzielniach i ich związkach oraz Komisji Prac Ustawodawczych o poselskim projekcie ustawy o spółdzielniach i ich związkach;

▲ sprawozdanie Komisji Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o pracownikach urzędów państwowych;

▲ sprawozdanie Komisji Handlu Wewnętrznego, Drobnej Wytórczości i Usług oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy zmieniającej ustawę o wykonywaniu i organizacji rzemiosła;

▲ sprawozdanie Komisji Pracy i Spraw Socjalnych oraz Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej o poselskim projekcie ustawy w sprawie inwalidów i osób niepełnosprawnych;

▲ sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości oraz Komisji Prac Ustawodawczych o dekreście z dnia 30 lipca 1982 roku o zmianie ustawy o okręgowych sądach pracy i ubezpieczeń społecznych (Dz. U. nr 23, poz. 163);

▲ sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych

Muammar Kadafi zakończył wizytę w Polsce

WARSZAWA (PAP) — 10 bm. był drugim dniem wizyty przyjaźni, jaką złożył w Polsce przywódca Rewolucji i Wyzwolenia w Libijskiej Arabickiej Dżamahirii Ludowo-Socjalistycznej plk MUAMMAR KADAFI.

Głównym wydarzeniem dnia było spotkanie I sekretarza KC PZPR, premiera, gen. armii WOJCIECHA JARUZELSKIEGO z libijskim przywódcą.

Z plk. Kadafim spotkał się również przewodniczący Rady Państwa HENRYK JABŁONSKI. Sprawozdawcy PAP relacjonują:

W BELWEDERZE

W godzinach przedpołudniowych libijski przywódca plk Muammar Kadafi złożył w Belwederze wizytę przewodniczącemu Rady Państwa Henrykowi Jabłonskiemu. Tematem rozmowy był stan i perspektywy pomyślnie rozwijających się stosunków polsko-libijskich.

W URM

Przywódca Libijskiej Rewolucji i Wyzwolenia plk Muammar Kadafi złożył również powtórną wizytę I sekretarza KC PZPR, prezesa Rady Ministrów, gen. armii Wojciechu Jaruzelskiego. W trakcie spotkania kontynuowano rozmowę zapoczątkowaną w dniu poprzednim.

Wymieniono poglądy na dalszą wielostronną współpracę naszych krajów na tle sytuacji polityczno-gospodarczej z uwzględnieniem pomyślnego przebiegu rokowań przeprowadzonych w grupach roboczych delegacji obu państw. Rozmówcy uznali pobyt delegacji Libii w Polsce za bardzo pozytywny i owocny. Rozmowa cechowała szczerość i przyjaźnielską życzliwość.

Bezpośrednio po swym spotkaniu gen. Wojciech Jaruzelski i plk Muammar Kadafi udali się do jednej z sal Urzędu Rady Ministrów, gdzie w ich obecności nastąpiło podpisanie dokumentów polsko-libijskiej współpracy gospodarczej. Były one wynikiem pracy

Ciąg dalszy na str. 2

Bieżące problemy wsi Spotkanie rolników w NK ZSL

WARSZAWA (PAP) — Aktualna sytuacja społeczno-gospodarcza na wsi była 11 bm. w Warszawie głównym tematem spotkania rolników — wiceprezów wojewódzkich komitetów ZSL i prezesów wiejskich kół Stronnictwa, z którymi konsultowane są ważniejsze działania podejmowane przez władze ZSL. Spotkanie, które prowadził prezes NK ZSL — ROMAN MALINOWSKI, służyło przede wszystkim omówieniu sposobów rozwiązywania bieżących problemów wsi, rolnictwa i kraju, tak aby zgodne były one z oczekiwaniami rolników.

W toku spotkania, w którym uczestniczyli również przedstawiciele kierownictwa resortów, organizacji i instytucji współdziałających z rolnictwem i gospodarką żywnościową oraz pracujących na potrzeby tego działu gospodarki — podkreślono, że w ostatnim okresie podjętych zostało wiele przedsięwzięć mających na celu sukcesywne rozwiązywanie problemów

społecznych, gospodarczych i społecznych w rolnictwie i na wsi, zgodnie z wytycznymi Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL w sprawie polityki rolnej, rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Podjęcie wielu dalszych ważnych decyzji w tym zakresie jest obecnie przygotowywane. Dotyczyć mają one m.in. lep-

Ciąg dalszy na str. 2

Wspólnie z młodzieżą Inauguracyjne posiedzenie Komitetu Rady Ministrów ds. Młodzieży

WARSZAWA (PAP) — 10 bm. odbyło się w Warszawie pierwsze posiedzenie powołanego przed kilkoma dniami uchwałą Rady Ministrów, Komitetu Rady Ministrów ds. Młodzieży. Na posiedzenie przybył przewodniczący Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego, prezes Rady Ministrów — gen. armii WOJCIECH JARUZELSKI.

W obradach, które otworzył wicepremier MIECYSŁAW F. RAKOWSKI, uczestniczyli członkowie Komitetu, a także zaproszeni przedstawiciele kierownictwa organizacji młodzieżowych. Obecni byli prezes NK ZSL, wicepremier — ROMAN MALINOWSKI, przewodniczący Zarządu Słownictwa PAX wicepremier — ZENON KOMENDER i członek Prezydium, sekretarz CK SD — ALFRED BESZTERDA.

Istotą Komitetu Rady Ministrów ds. Młodzieży scharakteryzował na wstępie jego przewodniczący — Mieczysław F. Rakowski. Nie może być on — stwierdził — ciałem dekoracyjnym, musi natomiast być ciałem, które będzie rozwiązywać wiele trudnych, złożonych, nawiązujących się latami problemów młodego pokolenia. Oczekuje ono nie deklaracji, lecz czynów i konkretnych decyzji sprzyjających skutecznemu rozwiązywaniu problemów. Powołanie Komitetu — podkreślił wicepremier — jest wypadkową postulatów organizacji młodzieżowych, zapisu w tej kwestii w uchwale IX Zjazdu PZPR oraz decyzji jakie zapadły na IX Plenum Komitetu Centralnego partii. Traktując Komitet jako ważny instrument działań rządu w zakresie kształtowania i realizowania polityki państwa w stosunku do młodego pokolenia należy mieć zarazem świadomość, iż skutki tych działań będą zależne nie tylko od rządu, lecz także i przede wszystkim od samej młodzieży, jej aktywnej współpracy z rządem i ludową służbą zdrowia w zakładzie

autentyczny kontakt z młodzieżą, rozpoznanie jej spraw i problemów.

Kolejną część posiedzenia wypełniły informacje przedstawione przez zainteresowanych ministrów o stanie realizacji najważniejszych zadań wynikających z uchwały IX Plenum KC PZPR oraz z rządowego programu poprawy warunków startu życiowego i zawodowego młodzieży, pro-

Ciąg dalszy na str. 2

Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego — szansa powszechnej aktywności

WARSZAWA (PAP) — Patriotyczny, obywatelski ruch odrodzenia narodowego jest dzisiaj zjawiskiem wpisującym się trwałe w mechanizm życia społecznego — politycznego PRL. Jest to — pisze dziennikarz PAP — ruch wciąż młody, konstytuujący się, poszukujący nowych sfer aktywności swych członków i nowych rozwiązań programowo-organizacyjnych pozwalających lepiej, skutecznie rozwiązywać różne problemy obywatelskiego życia.

Od powstania — w grudniu ub. r. — pierwszego Obywatelskiego Komitetu Ocalenia Narodowego (było to

w poznańskiej dzielnicy Jeżyce) miało dziewięć miesięcy. Obecnie ruch ten ogarnął wszystkie województwa. Obywatelskie komitety działają w setkach miast i gmin, osiedli mieszkaniowych, zakładach pracy, w środowiskach społeczno-zawodowych. Codzienne korespondencje dziennikarzy PAP składają się na bogaty i wszechstronny obraz problemów, które podejmują komitety, pokazują tysiące członków tego ruchu — ludzi różnych pokoleń, zawodów, a jednocześnie pozwalają na uchwycenie najważniejszych, dziś tren-

Ciąg dalszy na str. 2

Odbudowa Bejrutu kosztować będzie 27 mld dol.

BEJRUT (PAP) — Przewodniczący libańskiej rady ds. rozwoju, Mohammed Attalah oświadczył, że odbudowa Bejrutu, zniszczonego w wyniku działań wojennych, a przede wszystkim na skutek niedawnych ataków wojsk izraelskich, kosztować będzie 27 miliardów dolarów. M. Attalah wyjaśnił, że dotyczy to uiszczenia skutków zarówno bombardowań izraelskich jak i wojny domowej.

Jednocześnie rzecznik biura ONZ w Bejrucie, Samir Sambar poinformował, że na skutek agresji izraelskiej zostało uszkodzonych w Libanie 750 tys. osób, w tym 137 tys. Palestyńczyków.

Tragiczna katastrofa amerykańskiego śmigłowca 44 osoby poniosły śmierć

BONN (PAP) — 39 spadochroniarzy i 5 członków załogi poniosło śmierć w katastrofie amerykańskiego śmigłowca „CH 47 Chinook”, która wydarzyła się w sobotę przed południem w pobliżu Mannheimu (RFN). Maszyna należała do amerykańskiej bazy wojskowej Mannheim — Sandhofen, ale niemal wszyscy członkowie załogi pochodzą z jej podległości byli cywila-

mi. Zamierzali przeprowadzić trening skoków grupowych przedpołudniowych występowaniem w imprezie z okazji „międzynarodowych dni lotnictwa” w Mannheim.

Młode małżeństwa w malinach (2)

Przed tygodniem pisałem, jak łatwo pobrać kredyt dla młodych małżeństw i jak trudno będzie zakładom pracy za pięć lat część kredytów refundować. Jednakże problem nie tylko tkwi w tym, bowiem najistotniejszą, a jednocześnie najbardziej kłopotliwą operacją w tym ciągu dobrodziejstwa jest sama realizacja kredytu, inaczej mówiąc, kupienie czegośkolwiek.

Młodzi ludzie odchodząc od kasy PKO mają w ręku bony na pieniądze i towaru muszą szukać. Nie ma tak dobrze, żeby sklepy czekały otworem, a pralki, lodówki, telewizory stały u służby na półkach. Cała ta zabawa polega na załatwianiu zaocznych, tzn. nie widzi się pieniędzy, nie widzi towaru, jedynie opasłe listy różnej maści i swoje nazwisko na pozycji premiiowanej czy też beznadziejnej.

nawet niektóre towary luksusowe. Przypominam sobie dyskusję radiową, kiedy młodzi małżonkowie, mieszkający na stacji, chwaili się dziennikarzowi, iż za kredyt kupili już lodówkę, kolorowy telewizor oraz... maszynę do zmywania talerzy. Pomijając fakt, że żonie kompletnie gospodarkę domową od mechanizmy zmywarki udzieliłby jednemu z nich wypowiadanie, sprzedawanie na kredyt zbytniej luksusów jest na pewno nieporozumieniem, ale już zupełnie bezholowe stano- wia sytuacja, kiedy kredyty są, a towaru praktycznie nie ma w ogóle.

W Białymstoku „potentatem” handlowym, u którego kwity można za- mieniać na towar jest Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego, dysponujące siecią sklepów różnych branż, kwalifikowanym personelem i pustymi magazynami. Może nieco ożywienia wnoszą rzeczy nowitki pralek automatycznych, lodówek i innych poszukiwanych luksusów, jakie można zobaczyć przez witryny, ale za towaru z reguły nie ma nabycia. Przychodzą młodzi ludzie, chcą kupić, a nie mogą, ponieważ stojący towar jest na kredyt. Przecież właśnie oni taki kredyt pobrali. Ale nie, to dla

tych, co zadłużyli się pół roku, albo nawet rok temu. Denerwujący to widok, ale codzienny, więc chyba najwyższa pora, aby się przyzwyczaić. Pewnego razu wpadła ekipa telewizyjna wzmożona komisarzem wojskowym na sklepowe zaplecze, a tam pralek co najmniej ze sto. — No co, panie kierowniku, chomikujemy towar — pyta bojowy reporter. — Ależ nie, panie redaktorze — spokojnie odpowiada kierownik — reklamuję.

Prawda jest taka, iż suma udzielonych kredytów w ciągu jednego kwartału br. równa się prawie kwartalnym obrotom handlowym WPHW, czyli młodym małżeństwom należałoby sprzedać wszystko co przedsiębiorstwo dostaje. Jednakże na kredyty jest wydzielona specjalna pula towarów, co stanowi mniej więcej 40 proc. artykułów będących w handlu. W sytuacji białostockiej jest znacznie gorzej, bowiem z tych czterdziestu procent praktycznie można w sklepach kupić kolejne 40 proc. towarów, więcej nie trafia. Łatwo więc wyliczyć, że jedynie 16-20 proc. biorących kredyty dla młodych małżeństw ma szansę je zrealizować.

wał. Smutne to wyliczenia, jeżeli nie przynębiające, a jeżeli przypomniemy na dodatek, że lista wydzielonych towarów jest bardzo ograniczona, śliska, niepraktyczna — obraz będzie co najmniej czarny.

Co można kupić na kredyty, prasa podawała nieraz i zainteresowani z reguły wiedzą. Wiadomości dłuższe jest lista towarów, których nie można nabywać: są na niej przede wszystkim artykuły najbardziej poszukiwane przez społeczeństwo, mające znośną wartość użytkową, przywożone wyjątkowo. Młodym — za dużym pozostać zwykłe lodówki, jakie jeszcze rok temu szczerze zapewniali nam, gazyny, telewizory czarno-białe, magnetofony spulnowe, radia stereofoniczne, ale tylko „Amator”, dywany gorszego gatunku (bez wianych i strzyżonych), co w praktyce oznacza wykładziny podłogowe, jakieś chodniki sznurowe itp., kilka kompletów bielizny pościelowej, kilka ręczników frotte, po 30 mb. firanek i zasłon, sprzęt oświetleniowy, maszyny do szycia. Z maszynami też nie tak łatwo, ponieważ dobry sprzęt firmy

Terminy ferii szkolnych

WARSZAWA (PAP) — Z informacji uzyskanej w Ministerstwie Oświaty i Wychowania wynika, że w bieżącym roku szkolnym ferie uczniowskie przypadają będą w następujących terminach: zimowa przerwa świąteczna od 24 grudnia 1982 r. do 1 stycznia 1983 r., wiosenna; ferie zimowe w szkołach wszystkich typów trwać będą od 31 stycznia do 5 lutego 1983 r., wiosenna; przerwa świąteczna trwać będzie od 31 marca do 5 kwietnia 1983 r., wiosenna; zakończenie roku szkolnego — 29 czerwca 1983 roku.

pogoda

DZIS — zachmurzenie przeważnie małe i umiarkowane. Temperatura maksymalna 20-22 st. C., minimalna 4-10 st. C. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, południowo-zachodni.

JUTRO — lokalnie możliwe przelotne opady deszczu. Temperatura maksymalna 18 st. C., minimalna 8 st. C.

Dziś mieniący Eugeniusz i Aureliusz (sic)

Ciąg dalszy na str. 4

Wspólnie z młodzieżą

ciąg dalszy ze strony 1

gramu przyjętego 14 czerwca br. Oto co w tym, mającym bardzo konkretny charakter punkcie posiedzenia, zanotował przytulający się obradom dziennikarz PAP, Minister Oświaty i Wychowania — Bolesław Faron poinformował np. o przygotowaniu przez resort szczegółowego harmonogramu zadań wynikających z uchwały IX Plenum KC oraz z „raportu o warunkach startu życiowego, oświatowego i zawodowego młodzieży”. W najbliższych dniach harmonogram precyzyjnie konkretne zadania dotrze do władz oświatowych w całym kraju i będzie od razu realizowany.

WYSTĄPIENIE W. JARUZELSKIEGO

Pod koniec posiedzenia głos zabrał Włodzisław Jaruzelski, który wyraził satysfakcję z tego, iż pierwsze, inauguracyjne posiedzenie Komitetu Rady Ministrów d/s Młodzieży miało roboczy wymiar, było w swym wydźwięku konkretne. Jest to sprawa tym bardziej godna podkreślenia, że chodzi przecież o to, aby Komitet nie był jeszcze jednym, uroczystym urzędem, lecz ciałem, które stwarzać będzie impulsy do działań sprzyjających rozwiązywaniu problemów w określonych sferach.

Edward Kowalczyk z wizytą w Białymstoku

ciąg dalszy ze strony 1

włókienniczo — ceramicznym Spółdzielni, przy ul. Marczykowskiej. Spotkali się również z Zarządem i Radą Spółdzielni.

Z udziałem przewodniczącego CK SD nastąpiło uroczyste otwarcie przedszkola, wybudowanego w osiedlu Przydworcowym. Wzniesiono je z inicjatywy MK SD, organizacji rzemieślniczych oraz Wojewódzkiego Zrzeszenia Przemysłowego Handlu i Usług. Do jego budowy przyczynili się finansowo białostoccy rzemieślnicy i członkowie WZPHU. Obiekt o wysokim standardzie szybko wykonali fachowcy budowlani z rzemiosła. Dodajmy, iż jest to druga, bardzo pożyteczna placówka, wzniesiona staraniem białostockiego rzemiosła. Pierwszym był Złotek. Ludzimi, którzy poświęcili najwięcej trudu przy budowie przedszkola, wręczone zostały odznaki „Zasłużony Białostoczanie” i dyplomy.

W godzinach przedpołudniowych odbyło się spotkanie aktywistów Stronnictwa Demokratycznego: członków wojewódzkiej i miejskiej instancji, przewodniczących kół oraz kadry kierowniczej. Na wstępie wicewójewoda Jerzy Słazek przedstawił informację o aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej i politycznej na Białostocczyźnie. Na liczne pytania działaczy odpowiadał Edward Kowalczyk. Dotyczyły one polityki Stronnictwa,

Premier podkreślił także, że dotychczasowe prace związane z rozwiązywaniem spraw młodzieży mają — zwłaszcza w ostatnich miesiącach — bogatą historię. Szczególnie ważnym etapem było IX Plenum KC PZPR poświęcone zagadnieniom młodej generacji. Decyzje podjęte na Plenum mają — stwierdził W. Jaruzelski — dalekoosięgnięty wymiar i zgodnie z ich duchem trzeba działać. Premier zwrócił jednocześnie uwagę, że rząd systematycznie podejmuje różne aspekty problemów nurtujących młodzież, spraw, którymi żywotnie interesuje się całe społeczeństwo. Podkreślił, że w tym względzie odpowiednio decyduje. Tak będzie również w bliższej i dalszej przyszłości.

Dzisiejsze posiedzenie Komitetu Rady Ministrów d/s Młodzieży — podkreślił — jest na tej drodze kolejnym, istotnym etapem początkującym dalsze działania. Trzeba przy tym — powiedział — pamiętać, że do tej pory mówiliśmy przede wszystkim o młodzieży, o tym co trzeba i należy dla niej uczynić. Za mało natomiast było refleksji nad tym co trzeba i co można zrobić z młodzieżą, wspólnie z nią. W. Jaruzelski wyraził sugestie, iż celowym byłoby aby w przyszłości, niektóre najważniejsze posiedzenia Komitetu Rady Ministrów d/s Młodzieży miały charakter wyjazdowy, by odbywały się w

poszczególnych środowiskach, w konkretnych zakładach pracy, w szkołach, w gminie, tam, gdzie można uzyskać niejako bezpośredni wgląd w problemy, którymi żyje młodzież. Nie chodzi przy tym o nadawanie temu spektakularnego wymiaru, lecz przede wszystkim o zdobywanie rzetelnej wiedzy o sprawach młodych Polaków.

Nawiązując do podnoszonego na posiedzeniu kwestii zakresu i programu działania Komitetu premier zwrócił uwagę, że bardziej niż program liczy się będzie jego realizacja. Sprawa o wielkiej wadze jest też — zaapelował — tworzenie takiej atmosfery wokół tego co wiąże się z wykorzystaniem uchwały IX Plenum i rządowego programu poprawy warunków startu życiowego i zawodowego młodzieży, w której młodzi faktycznie odczuli, że to co czyni się z myślą o nich stwarza autentyczną szansę rozwiązywania trudności i zaspokajania aspiracji młodych. Jest to zarazem ściśle związane z szansami dla Polski, socjalizmu. To poczucie współzależności musi wyrazić się uwrażliwieniem młodzieży na to co służy krajowi. Może i powinno to stać się ważnym czynnikiem motywacyjnym do dalszych działań.

Na zakończenie Włodzisław Jaruzelski życzył Komitetowi pomyślnej realizacji odpowiedzialnych zadań jakie przed nim stoja.

które w partnerskiej współpracy z PZPR i ZSL podejmuje wspólne starania o budowę porozumienia narodowego, jako warunku wyjścia z kryzysu gospodarczego i moralnego. Obok spraw wewnętrznych i gospodarczych kraju oraz województwa poruszono również zagadnienia dotyczące stosunków między państwem a Kościołem.

Z okazji Dnia Rzemiosła Budowlanych miało także miejsce spotkanie z rzemieślnikami branży, dysponującej już sporym potencjałem wytwórczo-usługowym. Grupie rzemieślników wręczono Złote i Srebrne Krzyże Zasługi oraz Medal im. J. Kilińskiego.

W godzinach popołudniowych przewodniczący CK SD — Edward Kowalczyk i towarzyszący mu przedstawiciele władz centralnych Stronnictwa spotkali się z I sekretarzem KW PZPR — Stefanem Zawodźnikiem i wojewodą — Kazimierzem Dunajem. W czasie rozmowy rozważano najważniejsze problemy społeczno-gospodarcze i polityczne województwa. Stwierdzono, iż pomyślnie rozwija się współdziałanie między państwem a Kościołem, sprzyjające stabilizacji życia politycznego oraz kształtowaniu Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego.

Szczególnym ważnym punktem wizyty była inauguracja kampanii sprawozdawczo-wy-

borczej w kołach SD. Zapoczątkowało ją zebranie organizacji Stronnictwa w Urzędzie Wojewódzkim. Sprawozdanie z dotychczasowej działalności koła złożył jego przewodniczący — Stanisław Buczyński.

W swoim wystąpieniu Edward Kowalczyk przypomniał uchwały XII Kongresu SD. Wytoczył one samodzielny program Stronnictwa, które niezmienne zamierza się drogą demokracji, przez rozwój funkcji przedstawicielskich w państwie.

Sporo miejsca poświęcił mowa urzędystom reformy ekonomicznej, której nie możemy przetrwać — jak stwierdził. Jest ona szansą, ale pozostanie nie wykorzystana, jeśli nie dokonamy rekonstrukcji w sferze moralności społecznej. Występując niepokojące zjawiska — kadra kierownicza przedsiębiorstw naukowych, nie manipulować w obszarze reformy, na korzyść partykularnych interesów. Szerzy się anarchia cenowa.

Wicepremier omówił zagrożenia ze strony państw imperialistycznych dla narodowych interesów Polski. Wykorzystują one kryzysową sytuację w naszym kraju oraz działania sił ekstremalnych do realizacji własnych koncepcji w polityce międzynarodowej. W grze politycznej sięgają po różnorodne metody, a by osiągnąć sojuszniczą więź Polski ze Związkiem Radzieckim.

(lk)

Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego

ciąg dalszy ze strony 1

tego ruchu, związane z usuwaniem rozmaitych trudności, bólach i niedostatkach, od usprawniania pracy handlu i usług, poprzez codzienną pomoc ludziom samotnym i starszym, realizację czynów społecznych, aż po obywatelskie dyskusje w sprawach politycznych. Motorem działania komitetów były i są po prostu wewnętrzne potrzeby. Dlatego też podejmowane inicjatywy mają charakter oddolny, dlatego też struktury organizacyjne tego ruchu wciąż zmieniały się i zmieniają w toku realizacji zadań.

Charakterystycznym zjawiskiem jest w ostatnich miesiącach nadawanie poziomom wzajemnym między ludźmi i grupami społecznymi skupionymi w ruchu odrodzenia cech bardziej trwałych. Spostrzeżenie to wynika i potwierdza się w świetle coraz częstszych spotkań członków i aktywistów ruchu odrodzenia narodowego w poszczególnych środowiskach i województwach. Wiąże się to nie tylko z naturalną chęcią wymiany doświadczeń, opinii ale przede wszystkim z dążeniem do łączenia wysiłków wielu komitetów w sprawy bardziej złożonych, wymagających większej koncentracji sił i środków. W wielu województwach i w jeszcze większej liczbie miast demokratyczna dyskusja zaczęła powstawać nad wojewódzkich bądź woj-

wódzkich komitetów koordynujących niektóre poczynania i zamierzenia komitetów ON na terenie swego działania.

Godnym odnotowania i bacznej uwagi jest fakt udziału w składach komitetów ludzi o rozmaitych światopoglądach, przynależności partyjnej bądź organizacyjnej, a także wielu bezpartyjnych. Bezpartyjni stanowią w komitetach większość — nie 1/3 ogółu członków. Prawidłowość to potwierdza konstatacja, że w Radzie Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, na czele których stają ludzie cieszący się przede wszystkim autentycznym autorytetem wśród mieszkańców. To jest podstawowe kryterium wyboru. Przynależność organizacyjna członków komitetów nie jest bowiem kwestią najbardziej istotną. Chodzi o to by ich liderzy byli rzeczywistymi przedstawicielami społecznego ruchu, by byli godni uznania, by cechowali ich wysoki moralny autorytet.

W tworzeniu zarówno klimatu jak i warunków efektywnego działania patriotycznego ruchu uczestniczą razem i wspólnie członkowie PZPR, ZSL i SD, bezpartyjni, świeccy katolicy, członkowie organizacji młodzieżowych. Na gruncie akceptacji nadrzędnych interesów socjalistycznego państwa, narodu wszyscy

członkowie działają na zasadach partnerstwa i uszanowania podmiotowości każdego. Koncepcja porozumienia narodowego realizująca się praktycznie i obecnie w patriotycznym ruchu jest najlepszą odpowiedzią na potrzeby chwili. Ten fakt mówi sam za siebie, jest konkretną odpowiedzią także dla tych wszystkich, którzy nie wierzyli w możliwość porozumienia narodowego, a w szczególności dla tych, którzy idąc takiego porozumienia w ub. r. odrzucili.

Zastanawiając się nad perspektywami Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego nie wolno też nie dostrzegać istniejących problemów i pytań. Nadal, wśród członków tego ruchu trwają dyskusje nad rozwiązaniami modelowymi. Próbuje się też odpowiedzieć na istotne pytanie co należy uczynić aby w większym niż dotychczas stopniu w jego działalności uczestniczyli młodzi Polacy, członkowie organizacji młodzieżowych skupiających przecież kilka milionów dzieci i chłopców. Inne kwestie wiążą się z ustrukturyzowaniem patriotycznego ruchu odrodzenia w całościach systemu demokracji socjalistycznej. Szeroko i szczerze mówi się o tym na spotkaniach przedstawicieli komitetów odrodzenia narodowego z działaczami FJN, postami, radnymi, z założnikami zakładów pracy.

ADOLF REUT

M. Kadafi zakończył wizytę w Polsce

ciąg dalszy ze strony 1

zespołowi roboczych, które z udziałem polskich ekspertów i członków libijskiej delegacji obradowały w Warszawie, pod przewodnictwem wicepremiera Andrzeja Jedynaka i sekretarza d/s Przemysłu Ciężkiego Omara M. Muntasira. Obaj oni złożyli podpisy pod protokołem z rozmów, obejmującym problematykę współpracy handlowej, przemysłowej i finansowej. Protokół zawiera m.in. program rozszerzenia współpracy w dziedzinie przemysłowej, w tym udział strony libijskiej w wykorzystaniu wolnych mocy produkcyjnych naszej gospodarki, realizację szeregu polskich projektów inwestycyjnych w Libii, a także zwiększenie zatrudnienia polskich specjalistów w tym kraju.

POŻEGNANIE NA LOTNISKU

W godzinach popołudniowych na warszawskim lotnis-

ku udekorowanym flagami obu krajów i transparentami, odbyła się uroczystość pożegnania libijskiego przywódcy i towarzyszących mu osób.

Plk. Muammara Kadafiego pożegnali I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów, gen. armii Wojciech Jaruzelski i przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński.

W uroczystości pożegnania uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, minister Spraw Zagranicznych Stefan Olszowski, wice-marszałek Sejmu Jerzy Ozdowski, wicepremier Andrzej Jedynak, generałowie WP, gospodarze stolicy.

W czasie uroczystości orkiestra odegrała hymny narodowe Libii i Polski, a kompania reprezentacyjna, złożona z żołnierzy trzech rodzajów broni, oddała honory wojskowe.

Serdecznie żegnała swego przywódcę przybyła na lotnisko grupa młodych Libijczyków pracujących i kształcących się w naszym kraju.

Wspólny komunikat

WARSZAWA (PAP) — Komunikat stwierdza, że w czasie oficjalnej, przyjacielskiej wizyty w Polsce przywódcy Rewolucji 1 Września w Libii Arabskiej Dżamahirijji Ludowo-Socjalistycznej plk Muammara Kadafiego przeprowadził rozmowy z gen. armii Wojciechem Jaruzelskim oraz został przyjęty przez przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego. Rozmowy obejmowały problematykę współpracy między oboma krajami oraz wzajemne zagadnienia sytuacji międzynarodowej. Z zadowoleniem stwierdzono, że stosunki polsko-libijskie cechuje stały dynamiczny rozwój i wyrażono wolę dalszego ich pogłębiania i rozszerzania.

Gen. W. Jaruzelski poinformował plk. M. Kadafiego o środkach podejmowanych na rzecz utrwalania postępującej stabilizacji sytuacji wewnętrznej w Polsce. Przedstawił główne kierunki realizowanego programu reform społeczno-gospodarczych, u podstaw którego leży uchwała IX Zjazdu PZPR. Plk. M. Kadafi wyraził poparcie dla zdecydowanych działań polskiego kierownictwa, mających na celu ochronę socjalistycznych osiągnięć narodu polskiego i zapewnienie dalszego niezakłóconego rozwoju socjalistycznej, suwerennej Polski. Libijski gość zapoznał gen. W. Jaruzelskiego z osiągnięciami Rewolucji 1 Września i dokonującymi się w Libii przeobrażeniami w dziedzinie politycznej, gospodarczej, społecznej i kulturalnej.

Dokonując oceny wzajemnych problemów sytuacji międzynarodowej zgodnie uznano, że podstawowym warunkiem pomyślnego rozwoju wszystkich narodów jest utrwalenie pokoju, stałe rozwijanie procesu odrębnienia międzynarodowego i ugruntowywanie równoprawnej współpracy międzynarodowej w oparciu o zasady wzajemnego szacunku i nieingerencji w sprawy wewnętrzne. Szczególną uwagę poświęcono sytuacji w regionie Bliskiego Wschodu, która ulega dalszemu, niebezpiecznemu zaostrzeniu w wyniku agresji Izraela przeciwko Libanowi i arabskim narodowi Palestyny. Stwierdzono, że warunkiem zapewnienia pokoju w tej części świata jest rzeczywiste niezbywalne

praw arabskiego narodu palestyńskiego, w tym jego prawa do samostanowienia i utworzenia niezależnego państwa pod przywództwem Organizacji Wyzwolenia Palestyny.

Omawiając sytuację na kontynencie afrykańskim oboje strony w pełni poparły walkę o likwidację kolonializmu i apartheidu, domagając się bezwzględnego zaprzestania nielegalnej okupacji Namibii przez RPA i pilnej realizacji uchwał ONZ w sprawie przyznania niepodległości Namibii.

Oboje strony podkreśliły konieczność przebudowy międzynarodowych stosunków gospodarczych i ustanowienia nowego światowego ładu ekonomicznego, opierającego się na zasadach sprawiedliwości i równouprawnienia.

Oceniając stan polsko-libijskich stosunków gospodarczych gen. armii W. Jaruzelski i plk. M. Kadafi odnotowali z satysfakcją, że ich poziom stwarza sprzyjające warunki dla dalszego pogłębiania współpracy ekonomicznej, w interesie obu zaprzyjaźnionych narodów. Oboje strony wyraziły głęboką zadowolenie z wyników wizyty, która stanowi kolejny ważny krok na drodze do zacieśnienia przyjaźni i współpracy między narodem polskim i arabskim narodem libijskim.

Przywódcę libijski zaprosił I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów, gen. armii W. Jaruzelskiego do złączenia wizyty w Libijskiej Arabskiej Dżamahirijji Ludowo-Socjalistycznej. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

Cukier za mięso

Uwzględniając wnioski znacznej części ludności, Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług wprowadza możliwość zakupu cukru w zamian za mięso i jego przetwory. W związku z tym od 13 września do końca października br. ludność może dobrać wole do mięsa i jego przetworów w proporcji 1 kg mięsa i jego przetworów — 1,5 kg cukru.

Istnieje podstawa prawna ekstradykcji terrorystów

WARSZAWA (PAP) — Jak poinformował dziennikarz PAP kierownik Departamentu Prawno-Traktatowego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, wicepremier Jerzy Uładanowicz, istnieje podstawa prawna pozwalająca występować do władz szwajcarskich o ekstradykcję uczestników terrorystycznego napadu na ambasadę PRL w Bernie. Podstawę tę stanowi „traktat o ekstradykcji i pomocy prawnej w sprawach karnych między Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Szwajcarskim”, podpisany 19 listopada 1937 r. w Bernie. Traktat ten dopuszcza ekstradykcję w sytuacji takiej, jaka zaistniała w Bernie, w związku z dokonaniem defraudacji przy wykonywaniu funkcji kontrolera biletów w PKS, którym został po wyjściu z obojczy gdzie był członkiem orkiestry.

Szefem grupy terrorystycznej, która przez kilkadziesiąt godzin, przez kilka dramatycznych dni, okupowała polską ambasadę w Bernie i brutalnie przetrzymywała za kładek był jak wiadomo

— niejaki Florian Kruszyk, syn Jana urodzony 6 grudnia 1940 r. w miejscowości Wysocko Wielkie, wykazując się średnio a ostatnio zamieszkały w Assen w Holandii. A więc takie jest prawdziwe nazwisko tego, który w udziałach wojnie wywiadach przedstawicielom zachodnich środków masowego przekazu nazywał siebie pułkownikiem Wysockim, wywołał swój rodowód jakoby od porucznika Wysockiego — bohatera powstania listopadowego. Nazwisk, którymi się posługiwał Kruszyk i funkcji, które jakoby pełnił, było oczywiście w jego bogatym nawiązaniu do życia o wiele, wiele więcej; starczyłoby ich na kilka listów gończych. Bo przecież trzeba i o tym wspomnieć, że w 1967 r. poszukiwany był Kruszyk listem gończym wydanym przez Sąd Powiatowy w Otwocku w związku z dokonaniem defraudacji przy wykonywaniu funkcji kontrolera biletów w PKS, którym został po wyjściu z obojczy gdzie był członkiem orkiestry.

Korespondenci PAP próbują w swych relacjach z kraju i zagranicą zrekonstruować chociaż część faktów z tego zcykrystos od tamtej pory. W 1967 r. poszukiwany lis-

Bieżące problemy wsi

ciąg dalszy ze strony 1

sze rozwiązywania spraw społecznych ludności rolniczej, usprawnienia systemu ubezpieczeń rolnych, organizacji samorządu rolniczego i wiejskiego itp. Powinny one sprzyjać rozwojowi produkcji rolnej oraz poprawie warunków życia i pracy rolników. Trudna sytuacja gospodarcza kraju nie pozwoli wprowadzić od razu na pełne wprowadzenie niektórych z tych rozwiązań. Będą one wdrażane w życie etapowo, ale z całą konsekwencją.

Omawiając bieżącą sytuację w rolnictwie stwierdzono, że chociaż przebieg tegorocznych zniw ocenić trzeba jako pomyślny, bo zebrano sprawnie i bez strat ok. 1,5 mln ton zbóż więcej niż w ub. r. — to problemem o dużej wadze społecznej jest skupienie zaplanowanej ilości tego zboża. To co dotychczas zgromadziło w magazynach wystarcza

bowiem zaledwie na 4-miesięczne zaopatrzenie ludności kraju w chleb i przetwory zbożowe. Niezbędne są więc dalsze działania mające na celu zaktywizowanie skupu. Trzeba również zgromadzić odpowiednie ilości ziemi, która może być zagospodarowana na inne plody rolne.

Uczestnicy spotkania wskazywali, że nowe zasady skupu, w których ich dotychczasowa postawa nie przyniosła sukcesu, rolnicy przyjęli na ogół pozytywnie. Nie wszyscy są jednak o nich dość dobrze poinformowani. Dlatego też zasady te trzeba lepiej popularizować na wsi, a jednocześnie przyspieszyć dostawy pasz przemysłowych.

Mówiąc o perspektywach rozwoju produkcji żywności podkreślano konieczność dalszego doskonalenia relacji cen między środkami do produkcji, a cenami skupu piodów rolnych, a także relacji

cenowych między poszczególnymi produktami rolnymi. W dyskusji wielokrotnie nawiązywano do zaopatrzenia rolnictwa i wsi w środki do produkcji oraz inne artykuły przemysłowe. Bardzo wiele w tej dziedzinie — mówiono — wymaga poprawy. Chodzi przy tym nie tylko o ilość, ale i jakościowe polepszenie tego zaopatrzenia, ale także o usprawnienie dystrybucji.

Wiele uwagi uczestnicy spotkania poświęcili omówieniu założeń projektu planu 3-letniego. W ich przekonaaniu, za mało uwagi zwrócono tu na rolnictwo i gospodarkę żywnościową. Przypominano, że rolnictwo jest dziedziną gospodarki narodowej, w której są szanse najszybszego przezwyciężenia kryzysu, wymaga to jednak odpowiednich środków i nakładów nie tylko na samą produkcję, ale także na tzw. infrastrukturę rolnictwa, a zwłaszcza na meliorację i zaopatrzenie wsi w wodę.

Ponowny start po indeksy

(Inf. w.) Dziś, 13 września rozpoczynają się dodatkowe egzaminy na studia. Po lipcowej rekrutacji wiele uczelni w kraju dysponuje wolnymi miejscami; jest ich w sumie ok. 4 tys.

Filia Uniwersytetu Warszawskiego posiada rezerwy na fizykę, gdzie pozostało jeszcze 21 miejsc. Do dziekanatu Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego wpłynęły dokumenty od 35 osób.

Egzamin będzie miał podobny przebieg jak w lipcu: pisemny z fizyki i języka obcego (z możliwością poprawki) oraz usny z matematyki i fizyki. Wśród kandydatów są osoby, które już ubiegały się o przyjęcie na różne kierunki studiów, bądź też tacy, którzy we wrześniu otrzymali świadectwo maturalne.

Spore zainteresowanie wolnymi miejscami jest także na Politechnice Białostockiej. O 90 miejsc na mechanice ubiegają się 157 kandydatów. Tu egzamin obejmuje kierunkowe przedmioty: matematykę (dziś egzamin pisemny), język obcy (jutro) oraz fizykę (w śróde). 16 i 17 bm. zdający będą mieli testy z matematyki i fizyki, a 20 ewentualną poprawkę z języka obcego.

Tematy są opracowane przez resort. Wyniki egzaminów zostaną ogłoszone 21 września. (az)

Trudności trzeba pokonywać

(Inf. w.) Z pełną konsekwencją są realizowane decyzje sierpniowego nadzwyczajnego posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu Obrony w Białymstoku. Władze wychodzą bowiem z założenia, że zagadnieniom dyscypliny i porządku oraz zapobieganiu wszelkim zagrożeniom należy nadal poświęcać wiele uwagi.

Ta problematyka była również tematem piątkowego spotkania wojewody — Kazimierza Dunaja z dyrekcjami kilkunastu głównych zakładów pracy woj. białostockiego. Uczestniczyli w nim sekretarz KW PZPR — Włodzisław Kozłowski oraz pełnomocnik Komitetu Obrony Kraju — plk Marian Skibiński.

Wojewoda zwrócił uwagę na liczne jeszcze przypadki lekceważenia dyscypliny pracy i niedostatecznej czujności wobec potencjalnych zagrożeń. Podkreślił, że mimo jeszcze aktywności średniego szczebla dozoru (kierowników, majstrów, brigadystów), który ma do spełnienia zasadniczą rolę w kształtowaniu klimatu rzetelnej, wydajnej i spokojnej pracy.

— Naszych obecnych trudności — mówił Kazimierz Dunaj — przeznaczyć się nie da. Potrzebne jest nie tylko szybkie reagowanie na nieprzewidywalność, lecz stała aktywność szeroko pojętego kierownictwa jednostek, reagowanie na zło i zapobieganie mu w zarodku. — Znaczną część wystąpienia wojewoda poświęcił ocenie

Z inicjatywy OKON

Władze wysłuchują osiedlowych bolączek

(Inf. w.) Jako pierwszy w Białymstoku zawiązał się osiedlowy Obywatelski Komitet Odrodzenia Narodowego w dzielnicy Skorupy-Przemysłowa. Na jego czele stanął emerytowany pracownik „Samopomocy Chłopskiej”, kombatan wojenny, działacz PZPR — Czesław Adamski. Skupił on kilkudziesięciu osiedlowych groźno społeczników spośród mieszkańców dzielnicy. Podjęli oni działalność w różnych dziedzinach, np. skierowali młodzież do pomocy osobom starszym samotnym usprawnili prace placówek handlowych, załatwili sporo spraw interwencyjnych.

Peryferyjne położenie Skorupy i Przemysłowa borykają się z kłopotami typowymi dla całej wsi, nie czterdziemilionowego miasta. Tylko dwie spośród blisko 60 ulic mają nawierzchnię asfaltową. Partener domki (taka zabudowa dominuje w dzielnicy) pozbawione są podstawowych wygód. Nie ma świetlic osiedlowych i kina. W obu niewielkich szkołach podstawowych uczniowie korzystają z lekcji do późnych godzin.

Trwający kryzys nie sprzyja możliwości szerszego awansu cywilizacyjnego Skorupy i Przemysłowej, ale zaaranżowane przez osiedlowy OKON spot-

kamie władz miejskich z mieszkańcami pozwoliło ustalić listę problemów, które da się załatwić niemal od ręki. Do takich bolączek należy decyzja podjęta podczas spotkania o likwidacji baru alkoholowego „Metka” przy ul. Piaskowej i przeniesieniu lokalu na inne cele. Jakże — zdecydował się sam mieszkaniec. Pomyślny finał przyjęła sprawa wykorzystania nieużytków przy ul. Dojnowskiej na działki o gródnicze. Komendant MO — Janusz Cyndler — zobowiązał się częściej kierować funkcjonariuszami w niezbyt bezpiecznej sytuacji dzielnicy Przemysłowej.

Podobne spotkania planowane są w innych osiedlach miasta. Nowa inicjatywa białostockiego OKON polecamy wszystkim osiedlowym Komitetom Odrodzenia Narodowego (pi)

wykorzystania wyników kontroli Inspekcji Sił Zbrojnych, przeprowadzonych w innych województwach. Ich rezultaty nie są zadowalające. W licznych zakładach służby mają nadal wiele do zrobienia. Kierownicy dopuszczający do niedobit nie będą mogli mieć pretensji, że o konsekwencjach nie byli uprzedzeni.

Ważnym problemem, na który także zwrócił uwagę Kazimierz Dunaj, jest nadmierne wykorzystywanie uprawnień przedsiębiorstw do samodzielnego ustalania cen na swoje wyroby. To wzajemne „świadczenie podrybek” skutkuje globalnie rosnącymi kosztami utrzymania; brakuje tu wyraźnie dalekowszerepnej polityki.

Podczas narady głos zabrał plk Marian Skibiński, który podziękował za dobre przyjęcie oficerów Wojska Polskiego w zakładach pracy oraz omówił niektóre aspekty bezpieczeństwa i odpowiedzialności, ściśle związane z obecną fazą stanu wojennego. (ry)

że Kruszyk był już wcześniej karany w Austrii — w styczniu 1968 r. bowiem aresztowano go za fałszowanie wizy i skazano na 10 miesięcy więzienia.

W 1969 r. Kruszyk zgłasza się do przedstawicieli władz zachodniemieckich w Austrii oferując służbom wywiadowym swoje usługi i prosi o udzielenie mu w RFN azylu politycznego, informuje jednocześnie, że w Polsce należał do podziemnej organizacji pn. „Rada Narodowowyzwoleńcza”.

— bo również i politycznych. Warto wskazać chociażby na to, że podczas pobytu w obozie Kruszyk oferował pomoc austriackiej policji, proponując swoje usługi przy kontrolowaniu polskich uchodźców przebywających na terenie Austrii.

Austriacka gazeta „Die Presse” — korespondent PAP sięgnął do archiwaliów rozników — zamieszcza numerze z 30 kwietnia 1969 r. artykuł informujący, że obywatel Polski... Kruszyk został aresztowany w związku z napadem rabunkowym z bronią w ręku na jubilera Aba Lewitę. Po aresztowaniu Kruszyk twierdził beczelnie, jakoby miał do wykonania na terenie Austrii jakieś tajne misje. W czasie przesłuchań Kruszyk przyznał się do rabunku, a w trakcie konfrontacji poszkodowany — Aba Lewit — rozpoznał go jako przywódcę 4-osobowej grupy, która go obrabowała. Gazeta „Die Presse” wspomina również,

holenderskiej, poprzez które możemy poznać go jako... doktora filozofii, bądź jako... wyższego oficera.

Styczeń 1981 r. Kruszyk pozostaje na statucie bezpaństwa otwiera w Hadze restaurację „Chopin”. Nie spożywał ustalić, gdzie, u kogo zdobył pieniądze na otwarcie restauracji, w której zbierają się uciekinierzy z Polski. Jednocześnie Kruszyk przez dłuższy czas zabiegał o kontakt z pracownikami ambasady PRL w Hadze. Można domyślić się o jakie kontakty chodziło.

Kruszyk nie zaniebawił stałych kontaktów z holenderską policją. Usługi w tym stylu proponował — przypomnijmy — także w pierwszej fazie swej „karier” w Austrii. Usług, pod koniec 1981 r. zorganizować terrorystyczny napad na polską ambasadę w Hadze i porwanie polskiego dyplomaty. Zamary spaliły na panewce Ambasada PRL w Hadze zwróciła się do władz holenderskich z prośbą o interwencję, o położenie kresu „aktywności” Kruszyka. Interwencja przyniosła skutek taki, że Kruszyk uciekł z Holandii pozostawiając długą restaurację bankrutującą (restauracja bankrutuje wcześniej), ścigany przez policję. Słyszy się nawet o poszukiwaniu przez „Interpol”. Gdzie w końcu znalazł się Kruszyk, bliżej nie wiadomo. Tak jak nie wiadomo, w jaki sposób znalazł się w Szwajcarii i znowu ujawnił swoje oblicze w Bernie. W ambasadzie polskiej

Plenarne posiedzenie KW i KM PZPR w Białymstoku

Ciąg dalszy ze strony 1

dzynarodowej. Dlatego we wszelkich bieżących ocenach trzeba realia te uwzględnić, zwracając uwagę na to, że z jednej strony — wypracowania reformy nie wolno nam było odkładać, z drugiej zaś — że pory na ten proces mamy wyjątkowo niekorzystną. Dotychczasowe ocenianie przez społeczeństwo obniżenie stopy życiowej nie jest więc rezultatem wprowadzania reformy, lecz kryzysu, którego przyczyn należy upatrywać w minionych latach, a którego skutki, są obecnie zbierane w czasie z zabiegami reformowania gospodarki i myślnie z nim utożsamiane.

Tym trudniejszą rolę w zakresie informowania, wyjaśniania i kontrolowania, mają przed sobą organizacje partyjne w zakładach pracy. Oczywiście jest nie tylko ich nadór nad realizacją programów antykryzysowych, inspirowanie administracji do podejmowania trudnych tematów z zakresu gospodarki materiałowej, słabej nadej organizacji, dyscypliny i wydajności pracy. Obok działań na rzecz poprawy gospodarki POP powinny — stwierdzano — przy współpracy z innymi organizacjami i służbami, konsultacyjnej interakcji formy szkoleń. Konsultacje przeprowadzane w przedsiębiorstwach wykazują w dalszym ciągu słabą znajomość zasad funkcjonowania reformy wśród załóg robotniczych i średniego dozoru. Co więcej, szereg uwag sygnalizowanych przez fachowców dowodzi niepełnej, niekiedy intuicyjnej znajomości tematów i często ich błędnej interpretacji także w kręgach kierownictwa i aktywów.

Tow. Marek Łochowski na wiał w swoim wystąpieniu do zjawiska nieznamości uregulowań i norm prawnych dotyczących reformy. Można się spierać co do szczegółów i słuszności pewnych koncepcji, ale po to, by system usprawnić, trzeba go najpierw dobrze poznać. Stąd deklaracja białostockich prawników, którzy gotowi są poświęcić wolny czas na przybliżenie tych problemów wszystkim zainteresowanym.

Dopiero powszechna znajomość rozwiązań wnoszonych przez reformę, w konfrontacji ze znajomością produkcyjnej, handlowej czy usługowej praktyki, sprzyjać będzie trafności ocen i kształtowaniu optymalnych kierunków renowacji gospodarki.

Jednak w większości wypowiedzi dominowały postulaty dotyczące wprowadzenia korekt mechanizmów reformy, umożliwiających szybszy wzrost wydajności pracy i produkcji. Na przykład przedstawiciel BZPW im. Sierżana wnioskował zastosowanie ulg podatkowych dla przedsiębiorstw, w których ze względu na przestarzały park maszynowy konieczna jest modernizacja. Wskazując zaś na niekorzystną sytuację na rynku pracy, stwierdził potrzebę zastosowania obowiązków pracy dla notorycznych obiboków.

Natomiast Ireneusz Kosakowski z Fabryki Przyrządów i Uchwyty, wskazywał na podejmowane działania organizacyjne, zaakcentował niezbędność zabezpieczenia ich skuteczności przez lepsze powiązanie pracy z płacą.

Mówiono też o innych trudnościach ograniczających działalność, jak na przykład o niezbyt korzystnym podziale

funduszu amortyzacyjnego, wysocę progresywnym obliczaniu podatku dochodowego, rozbieżności między funduszem aktywizacji a racjonalizacją zatrudnienia.

Z zainteresowaniem spotkała się wypowiedź dyrektora kontroli finansowej Urzędu Wojewódzkiego — Stanisława Trzebińskiego. W oparciu o fakty wykazał on ogromne ryzyko uzyskiwane przez przedsiębiorstwa, gdy jednocześnie nie widać poprawy w zaopatrzeniu rynku.

W toku obrad zabrał głos sekretarz KC PZPR — Manfred Gorywoda. Scharakteryzował on sytuację społeczną, gospodarczą kraju. Obserwuje się — mówił — tendencję do zwiększania produkcji, czego dowodem jest fakt przekroczenia po raz pierwszy w sierpniu przez przemysł krajowy produkcji w porównaniu z tym samym miesiącem ubiegłego roku.

Wychodzenie z kryzysu utrudnione jest powszechnie znanymi przyczynami: restrykcjami ze strony niektórych państw zachodnich, niskim eksportem i importem itp. Dlatego zasadnicze znaczenie ma dla nas pomoc gospodarczą krajów socjalistycznych, zwłaszcza Związku Radzieckiego.

Nie sprzyja nam także w przewidywanym kierunku spadku zatrudnienia, na skutek czego przemysł lekki przeszedł w zasadzie na pracę dwumianową, oraz skrócenie czasu pracy, nadmierna absencja chorobowa.

Najważniejszym zadaniem jest zwiększenie produkcji i tym samym przywrócenie równowagi na rynku zarówno w artykułach żywnościowych (co już następuje), jak i w wyrobach przemysłowych.

Ustosunkowując się do dyskusji, sekretarz KC podkreślił, że sama reforma jeszcze niczego nie załatwia, lecz stwarza warunki do osiągnięcia zamierzonych efektów. Trzeba analizować ten proces i usprawniać działanie mechanizmów, ale podstawową sprawą jest rozwiązywanie wszelkich spraw w samych przedsiębiorstwach. Niezbędne są inwestycja i operatywność. Trzeba zejść do robotników z określonymi jasno celami i właściwym systemem płac. Jednakże wzrost płac nie może wypierać przyrostu produkcji, ponieważ przyniosłoby to negatywne skutki dla reformy i gospodarki.

— Dlatego — podkreślił tow. M. Gorywoda — liczymy na skuteczną pracę organizacji partyjnych. Potrzebne są szkolenia fachowe, dyskusje nad problemami wewnątrzzakładowymi, a także głęboko przemyślane przedsięwzięcia organizacyjno-techniczne. Pilnym zadaniem jest reaktywowanie samorządów pracowniczych.

Na zakończenie obrad Plenum przyjęło uchwałę określającą kierunki działań we wdrażaniu reformy.

W związku z wyjazdem na studia członka Egzekutywy KW i sekretarza KMG w Sokółce — Czesława Ignatiewicza, Plenum KW wybrało do składu Egzekutywy nauczyciela ze Szkoły Podstawowej nr 18 w Białymstoku — Elżbietę Kosińską.

A. POLAKOWSKI
R. KLIMASZEWSKI

Zastanawiają się co może dać takie spotkanie. Jest ich zaledwie parę osób — przedstawiciele komisji socjalnych zakładów włókienniczych Białostoku. Przyszli tu, by radzić wspólnie, jak rozwiązać trudne problemy społeczne i bytowe tysięcy robotników z BZPW im. Sierżana, „BIRUNY”, BZBP „FASTY”, „AGNELLI”, PRZEDSIĘBIORSTWA OBRÓTU SUROWCAMI WŁÓKIENNICZYMI, „PASMAN-TY”. W okresie jesieni najpilniejsze sprawy, to zaopatrzenie w ziemniaki, warzywa i owoce, a także wciąż aktualne wyposażenie robotników w ubrania robocze. Pierwszy problem nie wydaje się być trudny, wystarczy trochę operatywności i smykałki, by ludzie mieli na zimę warzywa po niższej niż rynkowa cenie.

Trudniej będzie zrealizować dostawy należnych robotnikom ubrań ochronnych. Wszystko się wydarło, sami latają, naprawiają, ubrania są liche, nie wytrzymują ustalonego okresu użytkowania. Tak jest w „Birunie”, tak jest u „Sierżana”, gdzie szczególnie w działach „mokrych” obuwie rozlaży się przed czasem, a przepisów żaden behawior nie będzie lekceważyć. Bez emocji słuchając zebrani wyjątkowo przedstawicieli SUPON-u, instytucji zajmującej się zaopatrzeniem robotników trzech województw w ubrania ochronne. Lecz niewiele w tym pociechy. Sytuacja szybko się nie poprawi, dalej robotnicy będą pracować w swoich zdartych fartuchach i zdeptanych butach.

105 tys. pracowników w trzech województwach czeka na ubrania ochronne, a ilu je otrzyma? Połowa załadowa i będą to uprzywilejowani, pracujący w zawodach takich, jak transport, gospodarka komunalna, ci którzy pracują przy robotach na drogach, przy kanalizacji i w kilku innych uciążliwych zawodach. Jest właśnie specjalny projekt uwzględnienia zawodów, którym w pierwszym rzędzie przysługują te ubrania. Ma go rozpatrywać wojewoda i dopiero wtedy będzie wiadomo, kto zostanie zabezpieczony przed deszczem i mrozem, kto dostanie nowe buty, rękawice, a nawet kożuch. Ale projekt to

jedna sprawa, a realizacja druga. Bo na przykład na zamówienie blisko milion sztuk rękawic otrzymano parę dziesiątek sztuk. Butów gumowych zamówiono 417 tys. par, nadeszły tylko 32 tys. par. I bądź tu mądry, obdziel wszystkich po-

trzebujących. W żadnym asortymencie nie zrealizowano nawet połowy zamówień.

Narzekania na brak ubrań ochronnych są więc jak najbardziej uzasadnione. Zastanawia tylko jedna sprawa: skąd biorą się ubrania robotów, a nawet buty, na rynku i kto je sprzedaje, po coraz wyższej cenie oczywiście. Trzeba się bliżej tym sprawom przyrzeć — obiecują zebrani przedstawiciele komisji socjalnych.

Spraw do załatwienia jest jeszcze sporo, zwłaszcza, że to pora jesieni i na komisje socjalne oraz służby socjalne spada obowiązek zaopatrzenia pracowników w warzywa, owoce, ziemniaki.

Akcja „witamina” rozpocz-

ła się na początku letniego sezonu, kiedy nie wiadomo było jak co obrodzi i ile będzie kosztować. Dopiero w sierpniu ustalili się ceny ziemniaków na 1500 zł za kwintal.

Dla załóg zakładów Sierżana — trzeba na zimę 170 ton ziemniaków. Komisja socjalna na swój sposób wyobraża co by ludzie powiedzieli, gdyby nie szukano źródeł tańszych zakupów. Teraz np. otrzymali zawiadomienie z Michałowa, że mogą ziemniaki odebrać w ciągu 2 dni, w cenie 1615 zł. A przecież już wiadomo, że ziemniaki będą tańsze, jeśli się je zakupi bezpośrednio u rolnika, w czasie wykopków.

W „Pasmancie” zakład funduje wszystkim pracownikom po 2 kwintale ziemniaków. U „Sierżana” nie ma tyle pieniędzy, najwyżej odpłatność za ziemniaki rozłoży się na raty, bo z pensji jednego miesiąca taki wydatek to duży uszczerbek. Wszyscy są pełni podziwu dla „Pasmanty”, że tyle pieniędzy może przeznaczyć na zimowe zapasy.

— Czy to prawda, że w „Pasmancie” komisja socjalna zaopatrzyła pracowników w rękawiczki? Wywołało to wiele komentarzy wśród załóg i pretensji, że oni takich rękawiczek nie dostali — mówi ci z „Sierżana”.

— Tak, to prawda — mówi przedstawiciel „Pasmanty” — tyle że nie dostali, a kupili po 162 zł za sztukę. Każdy

z robotników mógł kupić czterech rękawic, a emeryci dwa. Razem było 2 tysiące sztuk rękawiczek otrzymanych z WPHW. My im sznurowadła, gumki, oni nam rękawiki...

W „Fastach” udało się komisji załatwić obuwie i przesłać dla każdego pracownika. W „Fastach” komisja się postarała o odkurzacze i żelazka. Było tego niewiele, bo tylko 100 sztuk, ale to już jest coś, za co komisja może zbierać pochwały. A u „Sierżana”, komisja socjalna zbiera pretensje pracowników do dnia dzisiejszego. W roku ubiegłym każdy z pracowników mógł kupić koc produkowany w zakładach. Ceny były niskie —

w odkurzacze, żelazka i rękawiki frote.

Alb wroćmy do akcji „witamina”. I tu wiele zależy od zaradności komisji socjalnych. Bo na przykład robotnicy „Fast” wyjeżdżają w wolną sobotę i niedzielę pomagając w wykopkach, za co będą mogli kupić ziemniaki po znacznie niższej cenie niż na rynku. Organizuje się też wyjazdy na zbiór jabłek i śliwek (już ustalono, że kilogram jabłek kosztować ma 12 zł, a śliwek 15 zł), a to przecież czysty zysk w porównaniu z cenami straganowymi. Podobne wyjazdy organizuje też „Pasma-nta”. Jednak nie wszystkie komisje znają takie miejsca, takie sady i ogrody, bezpośrednich producentów, u których można kupić taniej niż nawet w „Witaminie” (bez marży). Słyszysz się, że są takie sady gdzieś za Siemiatyczami, koło Gienusza, ale kto udzieli rzetelnej informacji?

— Dzisiaj groźny goni groźny — mówi przedstawicielka komisji z „Biruny” — trzeba szukać tańszych źródeł zakupu. Więc niech ktoś nam podpowie, do kogo możemy jechać na wykopki czy zbiory owoców.

— Do wyjaśnienia jest jeszcze sprawa transportu. Wszyscy każdy zakład ma własne, ale co będzie z benzyną? Są zakłady np. „Agnella”, które zakupują niewielkie ilości produktów rolnych, więc może organizować wspólny transport, bo wyniesie taniej?

Niestety, nie na wszystkie sprawy znalazła się rada. Wiele czeka na wspólne działanie komisji branży włókienniczej, gdzie interesy załóg są zbierane. Jednak takie działania się doświadczeniami, jak na tym spotkaniu, wypłynę na pewno na większą aktywność komisji i służb socjalnych.

ANNA ZAREMBINA

Wieś czeka na wodę

Rozmowy z rolnikami potwierdzają, że zaopatrzenie wsi w wodę jest niewystarczające. Są gospodarstwa, gdzie w studniach panuje zupełna posucha, co zmusza do dowożenia wody, nawet na potrzeby bieżące, z dalekich odległości.

Z informacji, jakie otrzymaliśmy z Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Rolniczych wynika, że z wodociągów w woj. białostockim korzysta 90 wsi i około 6 tys. gospodarstw. Według oceny, potrzeby w tym zakresie pokryte są w około 9 proc. Jeszcze trzeba założyć ujęcia wodne w 1053 białostockich wsiach, do których można byłoby podłączyć prawie 60 tys. gospodarstw. Na ten cel należy wydać ponad 5 mld zł. Obecnie przeznaczają się w Białostockim 60—100 mln zł. Biorąc więc pod uwagę dotychczasowe tempo budowy wodociągów, pełnego pokrycia potrzeb, nie licząc gospodarstw kolonijnych, można się spodziewać w 2050 roku.

Przedsiębiorstwo „Wodrol”, wykonujące roboty w województwach: białostockim, łomżyńskim i suwalskim w tym roku prowadzi prace na 9 obiektach w woj. białostockim, m.in. w Sierkach, Suchowoli, Szymkach, Kalnicy, Narwi. Do tych wodociągów zostanie podłączonych 18 jednostek osiedlowych i około tysiąc gospodarstw. Obecne zaawansowanie robót pozwala przewidywać, że nie wszystkie obiekty zostaną w br. zakończone. Wszystko wskazuje na to, że woda z wodociągów po- plynie do 600 zagrod.

W woj. łomżyńskim „Wodrol” buduje obecnie 4 wodociągi (w Rosochach, Goniadzu, Bogutach i Perlejewie). W przyszłości zaopatrzą one w wodę 450 gospodarstw. W br. zaś zakończone zostaną w Rosochach i Bogutach. Również w Goniadzu inwestycja mogłaby być oddana do użytku jeszcze w tym roku. Prace prawie zostały zakończone. Kłopot tkwi w tym, że zabrakło ok. 4 km kabla elektrycznego, w wyniku czego nie można uruchomić hydroforu, bądź co bądź serca wodociągu.

W Suwalskiem w br. wodę otrzymają Budry, a powstają dwie inwestycje wodociągowej w Stradunach i Wydminach. Obiekt w Stradunach zaopatrzy w wodę dwa PGR i 80 okolicznych rolników, zaś w Wydminach — 380 użytkowników. Na inwestycję jest, jak dotychczas, słabo zaawansowana. Posęp prac wstrzymują niektórzy podwykonawcy, m.in. PBR w Gityku. Miał on postawić w budynku stacji hydroforowej w zeszłym roku, a obecnie budowa zaawansowana jest w 50 proc.

W trzech województwach na budowę wodociągów w br. przeznaczają się 320 mln zł. Mimo niedociągnięć, stan prac na koniec sierpnia jest bardziej zaawansowany niż w latach poprzednich. Wpłynęła na to m.in. poprawa dyscypliny pracy.

Sporo uwagi poświęca się zaopatrzeniu w wodę poddanych gospodarstw. W woj. białostockim rozpowszechniono w urzędach gmin, GS, informacje o rzemieślnikach, którzy solidnie wykonują takie prace. Są wyznaczone sklepy GS prowadzące sprzedaż kompletnych urządzeń do ujęcia wody w gospodarstwach. Zaopatrzenie w te materiały na ogół jest niezłe. Ale to generalnie sprawy nie rozwiąże. Potrzebne są radykalne i zdecydowane przedsięwzięcia. Wieś czeka na wodę (jas)

Kultura w gminie

Co przyniesie fundusz?

W gminie Turośl, jako jednej z pierwszych w woj. łomżyńskim, uchwałał sesji Gminnej Rady Narodowej utworzone Gminny Fundusz Rozwoju Kultury

Głównym jego celem jest gromadzenie dochodów pochodzących z różnych źródeł, a przeznaczonych głównie na finansowanie działalności kulturalno-wychowawczej w gminie.

Największe nadzieje wraz z utworzeniem funduszu wiąże się z pomocą jaką przyniesie on rozwojowi bibliotek i czytelnictwa, a także wspieraniu działalności klubów i świetlic. W swoich założeniach Gminny Fundusz Rozwoju Kultury ma wspierać społeczny ruch kulturalny, a także świadczyć na budowę i remonty urządzeń służących działalności kulturalnej. Z tą ostatnią funkcją w Turośli wiąże się szczególnie duże nadzieje.

Planowana od lat adaptacja starego drewnianego spichrza na Gminny Ośrodek Kultury nie może z różnych względów dobieść do realizacji. Być może utworzony fundusz, chociaż jeszcze bardzo skromny, pozwoli na zrealizowanie tych ambitnych planów gospodarki gminy i działaczy kulturalnych.

(J)

Zasady współpracy i podziału zadań w upowszechnianiu i kolportażu prasy

Komunikat Ministerstwa Łączności i Zarządu RSW „Prasa-Książka-Ruch”

Ministerstwo Łączności i Zarząd Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” uzgodniły zasady współpracy i podziału zadań w dziedzinie upowszechniania i kolportażu prasy na obszarze całego kraju.

Ustalono, że głównym realizatorem prenumerat prasy na wsi jest PP „Polska Poczta Telegraf i Telefon”, a w mieście — RSW „Prasa-Książka-Ruch”.

Na podstawie powyższych uzgodnień, usługi w zakresie przyjmowania prenumerat i czasopism, a także ich doręczanie prenumeratorem świadczony będą według następujących zasad:

1. Na terenach wiejskich oraz w miejscowościach, gdzie nie znajdują się oddziały i przedsiębiorstwa kolportażu, wo-handlowe RSW:

♦ przedpłaty na prenumeratę wszystkich dzienników i czasopism od osób fizycznych i instytucji przyjmować będą doręczyciele oraz placówki pocztowo-telekomunikacyjne;

♦ zaprenumerowaną prasę doręczać będzie prenumeratorem pocztą bez pobierania z tego tytułu dodatkowych opłat.

2. W miastach, gdzie znajdują się oddziały i przedsiębiorstwa kolportażowo-handlowe RSW:

♦ zamówienia na prenumeratę — wyłącznie czasopism — przyjmować będą, od osób fizycznych, urzędy pocztowo-telekomunikacyjne oddawcze na podstawie blankietów wpłaty na rachunki bankowe jednostek kolportażowych RSW. Od kwoty, jaką wpłaca prenumeratorem, pobierana będzie

opłata według obowiązującej taryfy pocztowej.

♦ na takich samych zasadach przyjmowane będą zamówienia na prenumeratę wszystkich dzienników, wyłącznie od osób niesprawnych fizycznie, a mieszkających samotnie;

♦ wszystkie osoby fizyczne będą mogły również zaprenumerować dzienniki regionalne, które nie są wydawane na terenie zamieszkania prenumeratora. Np. czytelnicy w Warszawie będą mogli zaprenumerować dzienniki wydawane w Krakowie, Poznaniu itp.;

♦ czasopisma oraz dzienniki będzie doręczać pocztą pod adres prenumeratorów bez pobierania dodatkowej opłaty;

♦ przyjmowanie zamówień na prenumeratę dzienników i czasopism od instytucji i zakładów pracy oraz ich doręczanie, odbywać się będzie na dotychczasowych zasadach — przez jednostki kolportażowe RSW.

3. Przedpłaty na prenumeratę dzienników i czasopism przyjmowane będą na okresy podane w „Informatorze o cenach prasy”. Informatorzy te otrzymają we właściwym czasie wszystkie urzędy pocztowe — oddawcze na obszarze całego kraju.

Realizacja przedpłaty na prenumeratę dzienników i czasopism na rok 1983 od osób fizycznych rozpocznie się 15 października br.



Meble zamiast kajaków

Znany jeszcze do niedawna głównie z produkcji kajaków i łodzi, zakład szklarski „Foto-Pam” w Augustowie (woj. suwalski), podjął się także i to z powodzeniem, wytworzenia mebli z litego drewna dostarczającego produkcję do możliwości zaopatrzeniowych. Surowiec dostarcza Puszcza Augustowska. W „Foto-Pamie” wykonuje się na zamówienie całe zestawy dostarczające do pomieszczeń, oraz meble pojedyncze. Co ważne, są one o 10—15 procent tańsze niż podobne wyroby innych producentów.

Na zdjęciu: produkcja mebli w Augustowskim „Foto-Pamie”.

CAF — Roman Sienko

Projekt ustawy o kosztach sądowych

WARSZAWA (PAP) — Do Łaski Marszałkowskiej wniesiony został rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Projekt ten — najogólniej rzecz biorąc — ma na celu ujednolicienie przepisów określających organy uprawnione do ustalania wysokości kosztów postępowania cywilnego i powierzenie tych uprawnień ministrowi Sprawiedliwości, w miejsce (jak dotychczas) Rady Ministrów.

Projekt przewiduje również zniesienie istniejącego w obecnym prawodawstwie uprzywilejowania jednostek gospodarki społecznej, które w myśl dotychczasowej ustawy uiszczają w sprawach cywilnych wpis niższy, niż ogólnie obowiązujący. Zdaniem rządu, nie znajduje to obecnie uzasadnienia, a dla realizacji zasady samodzielnosci i samofinansowania przedsiębiorstw państwowych wskazane jest nałożenie na nie pełnej odpowiedzialności za wszystkie działania ich działalności — w tym również w zakresie prowadzenia procesów sądowych.

Projekt zniesienia ustawy przewidywa także wpro-

Rada — gospodarz terenu

Ostatnie posiedzenie Prezydium GMINNEJ RADY NARODOWEJ W SUCHOWOLI było bardzo burzliwe. Obrady trwały prawie sześć godzin i mogłyby ciągnąć się jeszcze dłużej, bo temat był interesujący i bulwersujący wszystkich. Była nim ocena załatwiania skarg i wniosków skierowanych w 1981 roku do instytucji gminnych: GS, SKR i Urzędu Gminy.

Pretensji pod ich adresem było rok temu, w porównaniu do sytuacji z 1980 roku, dwukrotnie więcej. Znaczna część uwag dotyczyła podziału deficytowych towarów, zatem z faktu tego być może wypływa odpowiedź na pytanie: skąd wziął się ten wzrost skarg? W handlu nie podobała się mieszanka pokątna sprzedaż, wiele do życzenia pozostawiała kultura obsługi klienta, w tym personel. Zrozumiałe, że przy braku towarów, częściej niż kiedy indziej, na wytrzymałość wystawiona jest cierpliwość ekspedientek. Ale właśnie wtedy życiowość i uśmiech są najbardziej potrzebne. A tego brakowało.

Niezbity mile zapisała się w pamięci konsumentów, (nie tylko z gminy) obsługa restauracji „Kasztelanek”. W związku z powyższym Prezydium GRN zobowiązało Zarząd GS do nałożenia kontroli swoich placówek zakładając, że kontrolę są w stanie zmienić sytuację. Zaproponowano też, by o- buwie i ubrania szkolne — przynajmniej w części — zamiast do sklepów skierowano do spółdzielni uczniowskich. Zapobiegłoby to wykupywaniu tramppek i adidasów przez przypadkowych klientów i odsprzedawania ich po paskarskich cenach na targowiskach.

Urząd Gminy sporo-pretensji zebrał na temat przydziału działek budowlanych, złego stanu dróg lokalnych, przeciągających się decyzji w sprawie sprzedaży gruntów Państwowego Funduszu Ziemi.

Emil SUCHOCKI, po wielu interwencjach w sprawie naprawy miejscowego przystanku PKS mógł zwątpić w ich słuszność, ale do po-

mocy przystąpiło Prezydium GRN. Pamiętając głos radnego, zobowiązało naczelnika do starania o materiały budowlane potrzebne do załatwiania dziur w dachu. Tak jest w każdej realnej i uzasadnionej sprawie.

Zadnego, ważnego społecznie problemu Rada stara się nie pominąć. Najbliższe posiedzenie Prezydium, a potem obrady sesji Rady, poświęcone będą ocenie pracy sołtysów oraz służbie zdrowia w gminie. Ważność pierwszego tematu wynika z idei rozwoju samorządu na wsi, drugi jest ważny ze względu na fakt, że z początkiem września przybyło gminie prawie 2 tys. kształca-

cej się młodzieży, której trzeba zapewnić dobrą opiekę lekarską. Gmina od kilku lat stara się o budowę nowego ośrodka zdrowia. Przygotowana lokalizacja, w trakcie opracowywania jest dokumentacja, ale ze względu na sytuację gospodarczą kraju inwestycja ma niewielkie szanse powodzenia. Mieszkańcom gminy bardzo jednak zależy na poprawie bazy leczniczej i stworzeniu lepszych warunków pracy służbie zdrowia, co z pewnością zachęciłoby do osiedlenia się w gminie brakującej kadry medycznej. Nowy ośrodek planowany jest bowiem wraz z mieszkaniami dla personelu.

Przewodniczący Rady — Mieczysław Winkowski jest nauczycielem związanym z Suchowolą od 24 lat. Z racji funkcji i zawodu chciałby przywrócić dawną rolę tej miejscowości. W latach sześćdziesiątych przeżywało ono okres świetności, potem z różnych względów podupadło. Obecnie trudne warunki lokalowe szkoły i niełatwa sytuacja mieszkaniowa kadry nauczycielskiej nie pomagają w takim rozwoju szkoły, jaki widziałby rozmówca.

Gimnazjalna orkiestra znana i ceniona w kraju, boryka się z kłopotami finansowymi. Ani szkoły ani gminy, której też przysparza sławy, nie stać na przyzwoite opłacenie dyrygenta. A przecież orkiestra ta jest dla dzieci chłopskich szkółą muzykalności.

Marzeniem Winkowskiego jest też przekształcenie Suchowoli w wieś godną miana centrum Europy, z wzorcowo rozwiniętymi usługami rolniczymi i życiem kulturalnym. Do tego, oprócz środków finansowych, doprowadzić może aktywna postawa Rady jako gospodarza terenu.

IRENA BIERNACKA

Niczego nie pominąć

Handel także przesuwał się. Czyż musi zarabiać tak każde szture, ponad 500 złotych? Sprzedając futerka nie ponosi się w zasadzie żadnego ryzyka, bo nie jest to towar psujący się czy zawałający półki (ii).

P.S. Pod koniec rozmowy Futrzarskiej Spółdzielni Pracowniczej, "pellis", "pocioszone" mnie, niebawem cena futerek wzrosła. Wtedy Z.P. podjęła decyzję o 25 proc. do 30, a to jest nieźle od producenta, ponadto miały z drożdż. skóry. Pewnie jest, a nie ma, w tej chwili, 100 proc. drożdż. dzieńna nie omieszka zdężyć skóry z klienta. Jest to wstrząs, zabieg mnie! kłopotliwy, na pewno obniżenia kosztów wytworzenia, nawet wówczas, gdy bywają one tak absurdalne, jak w przypadku wspomnianych 100 wft.

USŁUGI

NAPRAWA - WPHW
WIZJOWA
Warszawa 17, tel. 959, 414-609
Narewka 6, tel. 237-70
Oleśnicka (pawilon), tel. 233-13
RADIOODBIORNIKÓW
nagłośnienie, gramofony
Warszawska 79, tel. 414-662
Narewka 6
Oleśnicka (pawilon)
Lipowa 45, tel. 223-46 oraz sprzętu
niezwykłego i zagranicznego
Mickiewicza 25, tel. 314-56
elektronika samochodowa
K 3362-0

NAPRAWY - WPHW
SPRZĘTU gospodarstwa
domowego
Sienkiewicza 17, tel. 956, 333-48,
wewn. 2
Krakowska 42, tel. 211-57
Mickiewicza 25, tel. 314-56
URZĄDZENIE gazowniczych
i rowerów
Instalacje pralek, urządzeń
gazowniczych
Krakowska 17, tel. 211-57
INSTALACJE anten indywidual-
nych i zbiorowych, radiotelefo-
nów, nagłośnień
Al. Maja 29, tel. 319-20
K 3363-0

**NAPRAWA I sprawdzanie przy-
rządów pomiarowych, Al. 1 Maja
29, tel. 319-20**
K 3364-0

POGOTOWIE telewizyjne, 208-12,
Inz. Sakowski
K 6443-0

NAPRAWA telewizorów, 276-11,
Inz. Ostaszewski
K 6518-0

NAPRAWA telewizorów, 234-13,
Zamajty
K 7798-0

POGOTOWIE telewizyjne, 235-33,
Kalinowski
K 7874-0

NAPRAWA telewizorów, 411-376,
Bondaruk
K 7988-0

POGOTOWIE telewizyjne, 334-74,
Woroszko
K 7995-0

NAPRAWA telewizorów, 366-35,
Wydra
K 8026-0

ORGANY, wzmacniacze, głośniki,
mikrofony, naprawa, Wiejska
485, Urbiel
K 7922-0

WYRÓB boazerii, Elt, tel. 21-24
(wieczorem), Szkuta
K 1775-0

USŁUGI meblowe; obudowy kuch-
ni, przedpokoje, boazerie, regały
(tzw.) - wykonuje Zakład Sto-
larski, Babino 13, Białystok, ulica
Żytnia 11/17, Rutkowski
K 8067-0

PIECE c.o. ekonomiczne, wyko-
nuje Korzeniowski, Białystok, ul.
Wilcza 29, os. Dajdży
K 8057-0

SIATKI z drutu z materiału po-
wierzchni dla przedsiębiorstw
państwowych i osób prywatnych
Wykonuje Zakład Sto-
larski, Babino 13, Białystok, ulica
Żytnia 11/17, Rutkowski
K 8067-0

WYKONUJĘ i sprzedaję kregi bo-
lone na szamba, Zakład Sto-
larski, ul. Trafińska 2 (kon-
woj linij „3” na Wygodzie),
42-920, Andrzej Sadowski
K 7879-0

WYRÓB pomników, parapetów,
Wybór gotowych, Białystok, ulica
Żelazna 29 (od Wczasowej), Ba-
czek
K 7888-0

REKSPRESOWA naprawa protez (i
innych), leczenie, protezowanie,
Wykonuje gabinet - Lipowa 12
m 45, Mazur
K 8156-0

GARAZE, ogrodnictwo, bramy, ba-
lustrady - wykonuje, Bohdzia,
Wasilkowska 38
K 8156-0

JESLI CHCESZ ZDOBYĆ ZAWOD
Z GŁOSSIĘ DO

fasty
Organizujemy dla dziewcząt w wieku
17 lat przyuczenie do pracy w zawodzie
▲ PRZEWIJACZ PRZEDZY
Okres przyuczenia trwa 3 miesiące.
Wynagrodzenie w tym okresie wynosi — 3.600 zł
miesięcznie.
Osoby chętne proszone są o zgłaszanie się do Działu
Osobowego i Szkolenia Zawodowego, pokój nr 21,
tel. 411-070 wewn. 532.
Termin przyjmowania zgłoszeń upływa z dniem 20
września 1982 r.
Osobom zamieszkanym w zakładzie zapewnia zakwatero-
wanie za częściową odpłatnością.
K 3368-00

ŁOMŻYŃSKIE ZAKŁADY
PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO „NAREW”
W ŁOMŻY

ZATRUDNIA NATYCHMIAST:
KIEROWNIKA DZIAŁU TRANSPORTU
Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie o specjal-
ności samochodowej lub innej mechanicznej oraz kil-
kuletni staż pracy na stanowisku kierowniczym w sferze
transportu samochodowego.
Istnieje możliwość zamieszkania w kwatery prywat-
nych opłacanych przez zakład pracy, a w perspektywie
przyszłości mieszkania w bloku zakładowym.
Kandydaci proszeni są o zgłaszanie się do Działu Osob-
owego i Szkolenia Zawodowego ŁZPB „Narew” w
Łomży, ul. Wojska Polskiego 161, tel. 42-11 do 19, wewn.
185, pokój 215.
K 3327-00

KOMUNIKAT

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”
w Juchnowcu, woj. białostockie, zawiadamia, że od
dnia 14 września do 14 grudnia 1982 r. zostanie prze-
prowadzona aktualizacja członków Spółdzielni.
W związku z tym:
— członkowie GS, którzy wyjechali poza teren dzia-
łalności Spółdzielni, proszeni są o zgłoszenie się do
biura GS w Juchnowcu w celu odebrania swoich
udziałów lub też podania swoich adresów zamiesz-
kania.
— udziały zmarłych członków Spółdzielni będą wy-
placane ich spadkobiercom po przedłożeniu doku-
mentów uprawniających do otrzymania spadku po
zmarłym członku.
Nie odebrane udziały w terminie do dnia 14 grudnia
1982 r. zostaną przeksięgowane na fundusz zasobowy
Spółdzielni.
K 3381-1

LOKALE

ZATRUDNIĘ murarza - tynkarza
oraz malarza na dogodnych wa-
runkach, Białystok, ul. Warszaws-
ka 72 m 2, (po godz. 15.30),
Włoch.
K 7918-1

ZATRUDNIĘ ucznia w zakładzie
mechaniki pojazdowej, Białystok,
ul. Zwietzewska 8, Golibowski.
K 8056-1

PANIA do prowadzenia domu
do trzech osób, rodzinie (dziecko
8 lat), najlepiej na stałe przy-
jęcie, Białystok, Kasztanowa 40.
K 8086-1

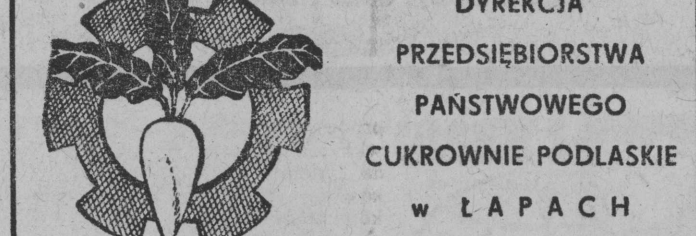
Wyrazy głębokiego współczucia
inż. WITOLDOWI
ZDROJKOWSKIEMU
z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja Woj. Przeds. Prod.
Mat. Bud. Budownictwa Komu-
n. Białystok.
K 3462-1

Wyrazy głębokiego współczucia
inż. STANISŁAWOWI
SAKOWICZOWI
Naczelnikowi Gminy
z powodu zgonu
Zony ALICJI
składają:
Prezydium Gminnej Rady
Narodowej w Tykocinie.
K 3460-1

Wyrazy głębokiego współczucia
inż. STANISŁAWOWI
SAKOWICZOWI
Naczelnikowi Gminy
z powodu zgonu
Zony ALICJI
składają:
Prezydium Gminnej Rady
Narodowej w Tykocinie.
K 3460-1

**Wszystkim, którzy okazali po-
moć, życzliwość i współczucie o-
raz wzięli udział w pogrzebie na-
szej ukochanej matki**
MARI SADCZUK
serdeczne podziękowania składa
córka i syn.
K 8116-1

DYREKCJA
PRZEDSIĘBIORSTWA
PAŃSTWOWEGO
CUKROWNIE PODLASKIE
W ŁAPACH



ogłasza, że **ROZPOCZĘTY ZOSTAŁ WERBUNEK** pra-
cowników sezonowych na kampanię cukrowniczą
1982/83 na następujące stanowiska:

- wagowy
- kontysta
- procentowy
- pakowacz cukru
- laborant
- robotnik niewykwalifikowany

do pracy bezpośrednio w Cukrowni „Łapy” i na tere-
nowych punktach odbioru buraków na terenie woje-
wództwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

Jednocześnie informujemy, że
posiadamy wolne miejsca do pracy w zawodzie:

- murarz, tynkarz.

Zgłoszenia imienne prosimy niezwłocznie kierować na
adres: Cukrownia „Łapy” Dział Spraw Pracowniczych,
18-100 Łapy.

O terminie podjęcia pracy zainteresowani zostaną po-
wiadomieni oddzielnym pismem.

Pracownicy sezonowi zatrudnieni bezpośrednio w Cu-
krowni „ŁAPY” otrzymają bezpłatne zakwaterowanie i
obiady po cenach niżkowych.

Blizszych informacji na temat warunków pracy i płacy
udzieli Dział Spraw Pracowniczych, tel. 22-71 do 22-79,
wewn. 290.

Dyrekcja
P.P. „Cukrownie Podlaskie”
w Łapach.
K 3245-00

PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH
„INSTAL”
W BIAŁYMSTOKU

ZATRUDNI OD ZARAZ:

spawaczy o wysokich kwalifikacjach.
Istnieje możliwość wyjazdu do pracy za granicę.
(kraje europejskie)

Informacje: PIP „INSTAL” Białystok, ul. E. Orzeszkowej
32, pokój 122 i 121 (I piętro).
K 3473-0

MIESZKANIE własnościowe M-3
lub M-4, domek jednorodzinny w
Białymstoku kupię, w rozliczeniu
mogą być bony. Oferty Biuro O-
głoszeń „7981”.
K 7988-1

SPÓŁDZIELNIE mieszkanie włas-
nościowe M-1 (23,25 m kw., po-
kój z kuchnią, i piętro, budynek
z cegły) sprzedam. A do O-
głoszeń „7981”.
K 7981-1

M-3 CENTRUM Główna, mieszkanie
na podobne w Białymstoku, Jad-
wiga, 15-150, 15-150 Główna,
Sialingrada 1/53, 11-500 Główna.
K 7983-1

POSZUKUJĘ pomieszczenia na za-
kład stolarski w Białymstoku lub
okolicach, tel. 354-28.
K 7987-1

M-5 (75 m) WŁASNOŚCIOWE w
centrum Białostoku z telefonem
zamieszkałe na własność. A do
Ogłoszeń „7981”.
K 7981-1

MIESZKANIE spółdzielcze (48 m
kw.), 3 pokoje - zamieszkałe na
własność. Białystok, ul. Antoni-
kowska 42 m 42.
K 7979-1

KAWALERIE w Gdyni zamieszka-
ne, 287-09 (do godz. 15).
K 7980-1

MAŁŻEŃSTWO poszukuje miesz-
kania. Możliwość opłaty z góry,
tel. 414-527.
K 7982-1

MAŁŻEŃSTWO z 11-letnią córką
poszukuje pokoju, 12,5 Z. Kra-
ju, okres dwóch lat lub w zmian
za opiekę nad starszą osobą. O-
ferty: Biuro Ogłoszeń „7981”.
K 7983-1

M-4 w ŁOMŻY zamieszkałe na po-
dobne w Białymstoku. Tel. Łom-
ża 44-77 lub Białystok 252-27.
K 8011-1

W ZAKŁADACH DUŻEGO LOTKA

w dniu 19 września 1982 r.

DODATKOWE NAGRODY RZECZOWE:
3 samochody — Fiat 126p
3 wycieczki na Kubę
w okresie od 13.XII. — 29.XII.1982 r.
TOTALIZATOR TO TWOJA SZANSA!
Wykorzystaj ją!
K 3383-1

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
W BIAŁYMSTOKU

INFORMUJE, ZE
w II półroczu br. organizuje

NASTĘPUJĄCE KURSY:

1. kwalifikacyjne przygotowujące do egzaminu na
tytuł mistrza, czeladnika i robotnika wykwalifiko-
wanego w zawodach różnych,
 2. spawaczy elektrycznych i gazowych,
 3. murarskie, betonarskie i stolarskie,
 4. kierowców wozków akumulatorowych i spalino-
wych,
 5. obsługi dźwigów towarowo-osobowych,
 6. obsługi urządzeń dźwignicowych (suwnic, żur-
aw i wciągarek),
 7. obsługi leśkiego i średniego sprzętu budowlanego
 8. palaczy kotłów centralnego ogrzewania i kotłów
wysokopiętnych przygotowujących do zawodu i
kwalifikacyjne na tytuł mistrza i wykwalifiko-
wanego palacza,
 9. eksploatacja urządzeń elektroenergetycznych do
1 kV i powyżej,
 10. obsługa agregatów prądowatycznych,
 11. obsługa urządzeń energetycznych,
 12. obsługa urządzeń instalacji gazowych,
 13. diagnostyki samochodowej,
 14. mechaników samochodowych,
 15. kierowców kat. A, B, C, D i T,
 16. mistrzów dyplomowanych,
 17. zarządców budynków mieszkalnych,
 18. obsługi autoklawów,
 19. wagowych przysięgłych,
 20. komisji pożarowo-technicznych,
 21. nieatutowanych referentów p. poż.,
 22. minimum sanitarnego,
 23. gospodników (obsługa turystów),
 24. kucharskie, kelnerskie,
 25. towaroznawców owocowo-warzywnych,
 26. krawiectwa damskiego, dziewiarstwa, tkactwa
- o r a z zlecane przez zakłady pracy w różnych za-
wodach i specjalnościach.

Zgłoszenia i zapisy przyjmują Ośrodki Kształcenia
Zawodowego ZDZ w następujących miejscowościach:

1. OKZ Białystok, ul. Sienkiewicza 77,
tel. 331-68, 331-69, 331-60
 2. OKK Białystok, ul. Kraszewskiego 11,
tel. 341-71
 3. OKZ Bielsk Podlaski, ul. Kryniczna 22, tel. 24-49
 4. OKZ Hajnówka, ul. Grunwaldzka 17, tel. 24-85
 5. OKZ Siemiatycze, Pl. Wolności 28, tel. 21-43
 6. OKZ Sokółka, ul. Grodzka 76, tel. 22-57
 7. OKZ Łomża, ul. Giełczyńska 11, tel. 23-45
 8. OKZ Grajewo, ul. Kilińskiego 12, tel. 20-23
 9. OKZ Kolno, ul. Armii Czerwonej 18, tel. 23-75
 10. OKZ Wysokie Mazowieckie, ul. Ogrodowa 35,
tel. 26-74
 11. OKZ Zambrów, ul. Pl. Sikorskiego 6, tel. 32-11
 12. OKZ Suwałki, ul. Kościuszki 23, tel. 24-64
 13. OKZ Augustów, ul. Zw. Zawodowych 28a,
tel. 25-78
 14. OKZ Elk-Szyba, ul. Kolejowa 29, tel. 26-10
 15. OKZ Giżycko, ul. Szelągowskiego 24, tel. 22-16
 16. OKZ Góral, ul. Mazurska 25, tel. 397
 17. OKZ Olecko, ul. Armii Czerwonej 22a, tel. 26-35
 18. OKZ Pisz, ul. Mickiewicza 39, tel. 21-99
 19. OKZ Węgorzewo, ul. Teatralna 5, tel. 22-19.
- K 3329-0

ROZNE

DOM piętrowy (biłzian) - sprze-
dam. Białystok, Gedymina 38.
K 7985-0

MODA kobieta, która 20.VIII.1982
około godz. 14 jechała „Tatą” nr
1067, „Polonez” z ulicy Lipowej
na dworzec PKS i była świadkiem
wypadku, spowodowanego przez
rozwierżnięcie na skrzyżowaniu oś-
tawicy „Stylowa” oraz inne
osoby, które widziały powyższy
wypadek proszone są o skontaktowa-
nie się: Białystok, Sowińska
38 m 20.
K 8076-1

DOM nowy, wolno stojący z wszel-
kimi wygodami - sprzedam. Elk-
Szyba, ul. Lipowa 6.
K 7978-0

CIAGNIK C-355 po kapitalnym
remontcie, przyczepę 6-tonową po
remontcie, sadzarke i młynkę do
kiosu - sprzedam. Stalewski A.
Leksander, Goldap, ul. Osiedle
11/17.
K 1621-1

GOSPODARSTWO rolne o po-
wierzchni 12,98 ha we wsi Czoł-
kowskie, gm. Elbląg, woj. suwalskie
- sprzedam. Romuald Domański
K 5867-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATR
Teatr Dramatyczny im. A. Wę-
gierski - nieczynny.
Białostocki Teatr Lalek - nie-
czynny.
KINA
„Pokoń” - „Wejście smoka”,
prod. Hongkong - USA (od lat
19), godz. 15.30, 17.45 i 20.
„Ton” - „Old Surehand”, prod.
Jug. Kol. (b.o.), godz. 11, 13, 15.30,
17.45 i 20.
„Syrena” - „Gdziekolwiek jestes
Panie Prezydent”, prod.
polsk. (od lat 12), godz. 10.30 (seans
nagrywany - „Dziękuję, proszę,
polsk. (od lat 16), godz. 13; „Sek-
solatki”, prod. polsk. (od lat 15),
godz. 15.30, 17.45 i 20.
„Studio” - „Agnia”, prod.
rad. (od lat 18), godz. 16 i 19.
„Forum” - DFK „GAG”, „In-
tryga rodzinna”, prod. USA, godz.
17.30.

KINA W WOJEWÓDZTWACH:
BIAŁOSTOCKI
Bielsk Podlaski - „Jak rozpęta-
ł się II wojna światowa”, cz. III,
prod. polsk. (b.o.).
Białystok - „Śmierć na Białej-
ej”, prod. franc. (od lat 18),
Hajnówka - „Gwiezdne wojny”,
prod. USA (od lat 12).
„Słoneczko” - „Proces posłakowy”,
prod. jap. (od lat 18).

ŁOMŻYŃSKI
Łomża - „Millenium” - „Bo-
dyn”, prod. polsk. (od lat 15).
Łomża - „Pazdziernik” - „Pla-
chowka”, prod. polsk. „Sprawa
Kramców”, prod. USA (od lat 15).

Radio i TV

RADIO
PROGRAM I
Wiadomości: 0.05, 1.00, 2.00, 3.00,
4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00,
11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00,
17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 0.02
Wczoraj w Polskiej; 1.07 Muzyka
Nozara; 4.05 Dzień dobry, pierwsza
zmiana; 5.05 Zielone Studia; 6.00
Muzyka na dzień dobry; 6.30 Skróty
wiadomości i przegląd prasy; 6.40
Muzyka; 7.00 Dziennik poranny;
7.30 Przegląd prasy; 7.40 Muzyka;
8.15 Obserwacje; 8.30 Przegląd
prasy; 8.45 Zolnierski kwadrans;
9.00 Czwórty porok; 11.05 Kon-
cert przed hejnałem; 12.15 Z. Kra-
ju i ze świata; 12.45 Rolniczy
kwadrans; 13.10 Tu radio kierow-
ców; 13.40 Muzyczne wyścinki;
13.50 Piosenki kompozytorów pol-
skich; 14.05 Propozycje do listy
prezobojów; 14.50 Wiersze J. Cze-
chowicza; 15.10 Studio Młodych;
16.05 Muzyka i Aktualności; 16.40
Piosenki artystów w światowym re-
pertuarze; 17.10 Dzień w Polsce;
17.15 Koncert dnia - Rytmy mło-
dych; 18.20 Artyści Warszawy lat
okupacji; 19.00 Dziennik wieczorny;
19.30 Z naszej fonoteki; 20.02
Kaleidoskop dnia; 20.30 Koncert
życzeń; 21.05 Kronika sportowa;
21.15 Wielkie dzieła, wielcy wyko-
nawcy; 22.10 Spotkanie z Meyer-
heidem; 22.50 Splew I. Santor;
23.00 Dziennik reporterów i wi-
domości sportowe; 23.40 Jazdowa
dobranoc.

PROGRAM II
Wiadomości: 5.30, 7.30, 9.30, 11.30,
13.30, 15.30, 17.30, 19.30, 21.30, 23.30,
5.30 Poranne sygnały; 8.30 „Na
ustach grzechu” - odc. pow.; 8.45
Aktualności; 9.05 Język polski, kl.
II; 9.35 Radio Moskwa; 10.00 Język

polski dla kl. V; 10.35 Soliści i ka-
meraliści; 11.00 Język polski dla
kl. lic.; 11.40 Polskie pieś-
ni; 12.05 Chłopskie serenade; 8.45
Co kto lubi; 10.00 Opera przez
wieki; B. Czajkowski - „Eugen-
iusz Oniegin”; 10.30 Z muzyki
nagranych bratańskich radiofonii;
11.00 „Matysławskie”; 11.30 Muzy-
ka różnych narodów; 12.05 Waka-
le; 12.30 Z muzyki. Tematyka fau-
stowska; 13.00 Kwadrans literacki;
13.15 Relaks w stereo; 14.30 Z
kompozytorskiej teki P. Szy-
mańskiego; 15.30 Panorama literacka;
15.32 Popołudniowa melomania; 17.05
Program lokalny; 18.30 Poezja i
muzyka; 19.05 Klasyki muzyki
rozrywkowej; 19.30 Wieczór w Fi-
harmonii; 21.00 Klub Stereo; 22.40
Noce divertimento; 23.30 Głosy
instrumenty, nastroje; 0.35 Pro-
gram na jutro.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI
6.30 Białostocki Radiowy Kurier
Poranny; 7.15 „Listy, sprawy, in-
terwencje” - opr. J. Weroniczak;
7.30 „Osadnicy” - aud. M. Libe-
radzkiej; 7.45 Gwiazdy, rytmy,
nastroje; 17.05 Co przyniósł dzień;
17.10 Andrzej i Eliza (stereo); 17.25
„Jeszcze raz o cenie” - aud. S.
Poznańskiego; 17.35 Muzyczny te-
lefon - opr. A. Maciorowska (ste-
reo).

TELEWIZJA
PROGRAM I
15.25 NURT - Cywilizacja i kul-
tura współczesna.
16.00 Dłaczego? „Zwierzęcie i
nie tylko” - obraz film „Donia”.
17.00 Dzieńnik.
17.20 „Ciepłota z krainy złota”
- film CSRS.
18.15 „Transit” - film baletowy.

18.50 Dobranie - „Kotek Hau”.
19.40 Echa stadionów.
19.50 Dziennik Telewizyjny.
20.05 Chłopskie serenade; 8.45
20.25 Teatr TV: Moliere - „Świę-
toszek”.
21.15 Dziennik.
21.35 Świat i my.
23.05 Tęsknota Krzysztofa Sadowskie-
go - minirealisz.
PROGRAM II
17.00 Magazyn wojewojski.
17.30 Program lokalny.
18.00 Temat tygodnia.
18.15 „W mrocznym labiryncie”
- program publicyst.
19.00 Program lokalny.
19.30 Dziennik Telewizyjny.
20.00-21.40 Wieczór Libijski w
TP.
20.00 As sadaka znaczy przyjaźń.
20.15 „Zieleń na pustyni” - re-
portaż.
20.30 Felieton o kontaktach ucio-
nów szkół warszawskich z Libią.
20.40 „Śladami przeszłości” -
film dok.
21.15 Hiszpańskie srebro czyli
piłkarskich wydarzeń cały dzisiejszy.
WRAZIE WYPADKU
W BIAŁYMSTOKU
Miejskie Pogotowie Ratunkowe,
ul. Krasieńskiego 1, tel. biura wez-
wań - 999, tel. informacji pogo-
towa 222-22.
Ambulatorium Pogotowia, ul.
M. Fornalskiej 11, tel. 240-41; in-
ternistyczne, pediatryczne, gne-
kologiczne, stomatologiczne, za-
biegowe, rentgen, chirurgia doro-
słych - czynne w godz. 9-7, w
niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe,
ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań
410-700 i 999; ambulatorium ogólne,
ambulatorium chirurgii dziecięcej
ul. Wolodyjowskiego 3a.
Pogotowie MO - tel. 997.
Dyżurne telefony WSW: Biał-
ystok - 209-03; Giżycko - 24-56,
Elk - 43-00, Łomża - 46-24.
Straż Pożarna - tel. 998.
Pogotowie Elektryczne - tel.
991.
Pogotowie Gazowe - w godz.
15-17, tel. 383-28 w godz. 15-17, tel.
992.
APTEKI
Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45,
tel. 233-65.
Apteka nr 05-006, ul. Maimeda
12, tel. 362-51.
Informacja o lekach - tel.
219-04.
Informacja o lekach z importu
- tel. 310-61.

SZPITALA
DYŻURNY CODZIENNE
Woj. Szpital Zespolony im. J.
Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41
dyżurują oddziały: chirurgia,
reanimacja, wewnętrzny, laryngolo-
gia, okulistyka, neurologia, za-
kazny dziecięcy.
W ŁOMŻY
Pogotowie Ratunkowe - tel. 999,
38-35 oraz 42-71 do 80.
Pogotowie Chirurgiczne, Szosa
Zambrowska 1/27, czynne całą do-
bę.
APTEKI
Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska
1, tel. 32-44.
SZPITALA
Woj. Szpital Zespolony, ul. M.
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.
W SUWAŁKACH
Pogotowie Ratunkowe - tel. 999.
APTEKI
Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka
3, tel. 25-91.
SZPITALA
Woj. Szpital Zespolony, ul. Ko-
ściuszki 101, tel. 22-41.

